

Zakończenie wizyty delegacji CGT w Polsce

29 bm. był ostatnim dniem pobytu w naszym kraju przebywającej na zaproszenie CRZZ delegacji oficjalnej Powszechnej Konfederacji Pracy (CGT). W dniu tym francuskich gości przyjął przewodniczący Rady Państwa Marian Spychalski.

We wtorek kontynuowano rozmowy oficjalne między delegacją CRZZ z przewodniczącym Centralnej Rady — Ignacym Logą-Sowińskim a delegacją CGT z G. Seguy na czele. Zakończono je przyjęciem wspólnego komunikatu, w którym obie delegacje wyrażają zgodny pogląd m. in. na najważniejsze działy zagadnienia międzynarodowego ruchu związkowego.

Na zakończenie rozmów I. Loga-Sowiński serdecznie podziękował G. Seguy oraz całej delegacji za wkład w zacieśnienie braterskich więzów między obu centralami związkowymi, między klasą robotniczą Polski i Francji. Wizyta delegacji CGT w Polsce stała się manifestacją międzynarodowej solidarności i braterstwa ludzi pracy, umocnienia polsko-francuskiej tradycji przyjaźni.

„Narody arabskie nie mogą obojętnie słuchać gróźb Izraela”

Sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ poświęcona sprawom Bliskiego Wschodu

Minister spraw zagranicznych Izraela, Abba Eban w czasie plenarnego posiedzenia 25 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, które odbyło się w poniedziałek, próbował usprawiedliwić agresywny kurs Tel-Awiwu.

Pomijając milczeniem liczne fakty naruszenia przez Izrael porozumienia o zaprzestaniu ognia, o których donoszą obserwatorzy ONZ na Bliskim Wschodzie oraz inne źródła informacji, Eban próbował usprawiedliwić stępianie przez Izrael misji specjalnego wysłannika Sekretarza Generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie Jarringa, twierdząc, iż to ZRA naruszyła porozumienie o zaprzestaniu ognia. Eban powtórzył starą tezę o konieczności ustanowienia „bezpiecznych i uznanych granic” między Izraelem a krajami arabskimi, pod którym to określeniem kryje się, jak wiadomo, chęć Tel-Awiwu anektowania części okupowanych terytoriów arabskich. Przedstawiciel ZRA Zajāt podkreślił w swym wystąpieniu, że Izrael niejednokrotnie gwałcił porozumienie o zaprzestaniu ognia w powietrzu i na ziemi. ZRA — oświadczył Zajāt — realizuje posunięcia mające na celu umocnienie obronności tego kraju. Rakiety przeciwlotnicze ZRA, o przesuwaniu których mówił Eban, są bronią defensywną, podczas gdy

Izrael przy pomocy Stanów Zjednoczonych gromadzi zapasy broni agresywnej.

Narody arabskie nie mogą obojętnie słuchać gróźb Izraela, który nosi się z agresywnymi zamiarami i dąży do utrzymania w swych rękach okupowanych terytoriów arabskich — mówił dalej Zajāt. Izrael nie podporządkowuje się decyzjom ONZ, nie rezygnuje z użycia siły.

Sytuacja na Bliskim Wschodzie musi być uregulowana po przez ONZ i przy ścisłym przestrzeganiu decyzji Organizacji Narodów Zjednoczonych i Rady Bezpieczeństwa — podkreślił przedstawiciel ZRA. Izrael odmawia nawiązania kontaktów za pośrednictwem specjalnego wysłannika Sekretarza Generalnego ONZ na Bliskim Wschodzie Jarringa. (PAP)

Oświadczenie Ebana

Jak donosi agencja France Presse, izraelski minister spraw zagranicznych Eban oświadczył we wtorek w Nowym Jorku na spotkaniu z dziennikarzami, że Izrael będzie przestrzegać rozejmu tak że po 5 listopada tj. po wygaśnięciu terminu zawieszenia ognia, jaki przewidywał plan Rogersa. (PAP)

Walka z narkomanią

W Genewie rozpoczęła się w poniedziałek nadzwyczajna sesja komisji ONZ do walki z narkomanią. Ma ona na celu przebadanie zaleceń w sprawie wspólnej akcji międzynarodowej przeciwko narkomanii. W czasie poniedziałkowego posiedzenia przedstawiciel USA zakomunikował m. in., iż liczbę narkomanów zażywających heroinę w USA ocenia się na 150 tys. (PAP)

CSRS otworzyła w Warszawie ośrodek handlowy

Czechosłowacka centrala handlu zagranicznego „Merkur” otworzyła 29 bm. w Warszawie w al. Wyzwolenia 14 ośrodek handlowo-techniczny, w którym prezentować będzie swoją najnowszą ofertę handlową. Za interesowane polskie centrale będą więc mogły na miejscu zapoznać się z propozycjami eksportowymi czechosłowackiej centrali. (PAP)

„Mołnia-1” na orbicie

W ZSRR wypuszczono dziś kolejnego sztucznego satelitę takzwanego „Mołnia-1”. Ma on zapewnić prawidłową eksploatację systemu dalekosiężnej łączności telefonicznej i telegraficznej, a także umożliwić przekazywanie programu telewizyjnego moskiewskiej do punktów sieci „Orbita” położonych na dalekiej północy. Słabiej Dalekim Wschodem i w Azji środkowej. (PAP)

- Żałoba w świecie arabskim
- Depesze kondolencyjne z całego świata

Po śmierci prezydenta Nasera

Do Kairu z całego świata napływają depesze kondolencyjne od szefów państw i rządów w związku ze zgonem prezydenta ZRA Gamal Abdel Nasera. W mieście panuje żałoba. Tłumy Egipcjan gromadzą się w pobliżu Pałacu Republikańskiego Kubbeh, gdzie znajdują się zwłoki zmarłego przywódcy.

Na uroczystości pogrzebowe zapowiedział m. in. swój przyjazd król Jordani Husajn oraz premier Tunezji, Ladhani, który przebywa obecnie w Ammanie jako przewodniczący Spe-

cialnej Komisji powołanej podczas ostatniego kairskiego spotkania szefów państw i rządów arabskich w celu wprowadzenia w życie porozumienia między władzami jordańskimi a Palestynskim Ruchem Oporu. Właśnie zmarły prezydent Naser był głównym inicjatorem tego porozumienia. Był to jego ostatni sukces polityczny.

Manifestacje żałobne ludności arabskiej w okupowanej przez Izrael strefie Gazy zostały rozprezentyowane przez wojska izraelskie. We wtorek w obliczu dla uchodźców w Gazie Izraelczycy otworzyli ogień do demonstrantów. Została ranna jedna osoba. W Jerozolimie tysiące Arabów w żałobnych strojach biorą udział w marszach pogrzebowych. Uczestnicy niosą czarne flagi i portrety zmarłego prezydenta.

Udział w uroczystościach pogrzebowych zapowiedział również sekretarz generalny Orga-

nizacji Jedności Afrykańskiej, Diallo Telli.

W poniedziałek po południu w Kairze rozpoczęło się wspólne posiedzenie Najwyższego Komitetu Wykonawczego Arabskiego Związku Socjalistycznego i Rady Ministrów ZRA. Po sesji przewodniczył Anwar El-Sadat, pełniący funkcję tymczasowego prezydenta ZRA.

Na rece wiceprezydenta ZRA Anwara El Sadata depesze kondolencyjne w imieniu narodu polskiego wystosował przewodniczący Rady Państwa PRL Marszałek Polski Marian Spychalski. Wyrażając żal i najserdeczniejsze współczucie podkreślił, że naród polski jest przekonany, iż dalekowzroczna polityka zmarłego prezydenta będzie nadal przewodzić narodom arabskim w ich walce o zwycięstwo sprawy niezawisłości narodowej, postępu i trwałego pokoju.

Również przywódcy narodu radzieckiego Leonid Breżniew, Nikołaj Podgorny i Aleksiej Kosygin wystosowali depesze kondolencyjne do pełniącego obowiązki prezydenta ZRA Anwara El Sadata, do rządu, Zgromadzenia Narodowego, Arabskiego Związku Socjalistycznego i narodu ZRA. Depesza podkreśla w sposób zdecydowany, że

Dokończenie na str. 2

29 IX—14 X Dni Kultury NRD w Poznaniu

Bogaty program imprez

Tradycyjnie każdego roku obchodzimy Dni Kultury NRD. Stają się one okazją do pogłębienia naszej wiedzy o kulturze sąsiadów zza Odry i Łaby, zaznajomienia się z najnowszymi zdobyczami w dziedzinie literatury, sztuki czy też muzyki. Szczególnie ożywione kontakty w zakresie kultury, wymiany naukowej, przekazywania doświadczeń gospodarczych obserwujemy w naszym mieście.

Tegoroczne obchody „Dni Kultury NRD” obfitują w interesujące wydarzenia kulturalne. Wczoraj radca ambasady NRD w Polsce Manfred Schmidt był gościem sekretarza KW PZPR — Romualda Jezierskiego. W godzinach popołudniowych Manfred Schmidt wygłosił w gmachu KW PZPR odczyt dla aktywu politycznego na temat 21 rocznicy powstania NRD.

Ataki CDU/CSU na FDP

Przywódcy CDU/CSU nasilają kampanię ataków na Wolną Partię Demokratów (FDP), która razem z SPD tworzy bońską koalicję rządową. Zasadniczym celem tej kampanii pozostaje dążenie do spowodowania rozłamu FDP, szczególnie w łonie frakcji parlamentarnej tej partii i tym samym doprowadzenie do zlikwidowania koalicji rządowej.

Na wiecu w Ansbach, którym CSU zaczęła przedwyborczą kampanię do Landtagu w Bawarii, przewodniczący CDU, b. kanclerz Kiesinger i przewodniczący CSU, Strauss domagali się „całkowitego wykluczenia FDP z polityki”. Kiesinger oświadczył otwarcie, że „zniknięcie” FDP z Bundestagu otworzyłoby ponownie drogę CSU/CDU do kierownictwa politycznego w NRF. (PAP)



Rano rozpozgodzenia i przymrozki, miejscami mży. W ciągu dnia zachmurzenie niewielkie. Temperatura maksymalna od 10 st. na wschodzie kraju do 16 st. na zachodzie. Wiatry słabe lub umiarkowane z kierunków zmiennych.

Szkolenie powiązane z bieżącymi potrzebami kraju

Centralna inauguracja roku szkolenia partyjnego

Rozpoczął się nowy rok szkolenia partyjnego. Centralne uroczystości inauguracyjne odbyły się w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki, w obecności zastępcy członka Biura Politycznego KC PZPR, sekretarza KC — Jana Szydłaka, I sekretarza KW PZPR — Józefa Kępy i zastępcy kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR — Henryka Mariana.

Zgromadzonych na sali sekretarzy propagandy komitetów dzielnicowych i komitetów zakładowych partii, wykładowców zespołów problemowych i samokształceniowych, lektorów i słuchaczy wszystkich form szkolenia partyjnego — powitał sekretarz KW PZPR — Jerzy Kuberski. Tematyka oraz udoskonalenie formy tegorocznego szkole-

nia powiązane zostaną ściśle z bieżącymi potrzebami życia społecznego, gospodarczego i politycznego kraju.

System szkolenia partyjnego — podkreślił mówca — podnosi poziom ideowo-polityczny i ekonomiczny, zmierza także do kształcenia wysoko kwalifikowanych kadr rekrutujących się spośród inteligencji technicznej, pracowników oświaty, nauki i kultury.

Następnie głos zabrał Jan Szydłak.

(Omówienie wystąpienia J. Szydłaka podajemy na str. 2.)

Wykład inauguracyjny pt. „Podstawowe czynniki rozwoju ekonomicznego PRL” wygłosił zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — Józef Pałestka. (PAP)

Katowickie spotkanie z pracownikami nauki

29 bm. w godzinach popołudniowych odbyło się w Katowicach tradycyjne spotkanie wojewódzkich władz partyjnych i państwowych z pracownikami nauki z wyższych uczelni i instytutów naukowo-badawczych Śląska i Zagłębia.

W spotkaniu, w którym uczestniczyło kilkuset naukowców, rektorów i profesorów wyższych uczelni, kierowników placówek naukowo-badawczych tego regionu kraju, uczestniczyli członkowie kierownictwa KW PZPR z członkiem Biura Politycznego KC, I sekretarzem KW PZPR w Katowicach — Edwardem Gierkiem oraz Prezydium WRN z członkiem Rady Państwa, przewodniczącym Prezydium WRN — Jerzym Ziętkiem. Obecni byli: kierownik Wydziału Nauki i Oświaty KC PZPR — Andrzej Werblan, wiceprzewodniczący CRZZ — Roman Stachoń. (PAP)

Rozmowy parlamentarzystów Jugosławii i NRD

W poniedziałek w Belgradzie toczyły się rozmowy między delegacjami parlamentarnymi Jugosławii i NRF na których czele stała — przewodniczącym Zgromadzenia Związku, Milentijem Popowicz i przewodniczącym Bundestagu Kai-Uwe von Hassel.

Znów zamieszki w Belfascie

W stolicy Irlandii Północnej — Belfascie w poniedziałek wieczorem ponownie doszło do silnych starć na ulicach miasta. Obecne zamieszki w Belfascie zaczęły się już w sobotę w rezultacie prowokacji ekstremistów — protestujących, którzy usiłowali dokonać pogromu ludności w dzielnicach katolickich.

Proces w Nikozji

W stolicy Cypru Nikozji rozpoczął się we wtorek proces przeciwko 5 osobom podejrzanym o udział w spisku, którego celem było zamordowanie prezydenta Cypru Makariosa w dniu 8 marca br.

Aktywny dzień w kraju:

S. Jędrzychowski w Szczecinie

S. Kociotek w Żukowicach

R. Strzelecki w Rzeszowie

Wczoraj rano przybył do Szczecina członek Biura Politycznego KC PZPR, minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrzychowski.

Min. Jędrzychowski, który jest posłem Ziemi Szczecińskiej, odbędzie spotkanie ze swymi wyborcami. M. in. spotka się z aktywnym społeczno-gospodarczym przedsiębiorstw morskich i szczecińskiej stoczni remontowej „Gryfia”.

W Żukowicach k. Głogowa odbyło się wczoraj posiedzenie plenarne KW PZPR w Zielonej Górze. Tematem obrad była ocena procesu inwestycyjnego huty miedzi „Głogów”. W posiedzeniu uczestniczył członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier Stanisław Kociotek. Zwie-dził on tereny budowy huty, zapoznając się z przebiegiem działalności inwestycyjnej.

Wczoraj rozpoczęło się plenum Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Rzeszowie. W obradach, którym przewodniczył członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR Władysław Kruczek wziął m. in. udział członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Ryszard Strzelecki. Plenum poświęcone jest ocenie pracy partii z gromadzkimi radami narodowymi na Rzeszowszczyźnie. (PAP)

Parlamentarzyści USA opuścili Polskę

29 bm. opuścili Polskę po 3-dniowej wizycie delegacja grupy unii międzyparlamentarnej Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej z jej przewodniczącym Johnem J. Sparkmanem.

Konferencja RWPG

W Instytucie Włókiennictwa w Łodzi rozpoczęła się 29 bm. międzynarodowa narada specjalistów z krajów RWPG poświęcona nowym technologiom wykańczania tkanin i dzianin. W centrum uwagi znajduje się problem zastępowania wody w procesach wykańczalniczych rozpuszczalnikami organicznymi.

Konferencja Nixona

Prezydent Nixon konferował we wtorek na pokładzie lotniskowca „Saratoga” na Morzu Śródziemnym z głównymi doradcami dyplomatycznymi i wojskowymi — donosi agencja Reuters. Omawiano sytuację w krzyżysie bliskowschodnim i w związku z tym w sprawie śmierci prezydenta Zjednoczonej

Republiki Arabskiej, a także ewentualne zmiany w podróży europejskiej prezydenta USA.

Odwołanie manewrów VI floty

Wiadomo o śmierci prezydenta ZRA G. A. Nasera spowodowała, że przebywający na lotniskowcu „Saratoga” prezydent Stanów Zjednoczonych Richard Nixon postanowił odwołać manewry VI floty USA stacjonującej na Morzu Śródziemnym. Manewry te miały być demonstracją amerykańskiej siły w tym rejonie świata.

Minister oświaty NRF u premiera Kosygina

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin przyjął we wtorek na Kremlu ministra oświaty i nauki NRF Hansa Leusinkę. Dokonano wymiany poglądów na temat perspektyw i możliwości

Nie można nowoczesnie gospodarzyć bez likwidacji utartych schematów myślenia

Omówienie wystąpienia J. Szydłaka

Jan Szydłak omówił główne cele i założenia programowe zainauguowanego nowego roku szkolnego. Szkolenie partii nie powinno przekazywać wszystkim uczestnikom rozległą za sobą wiedzę ideologiczno-polityczną i kształtować jednolitą, zaangażowaną i aktywną postawę szeregow partyjnych, a zarazem wychodzić na spotkanie zainteresowaniom i potrzebom środowisk partyjnych i poszczególnych towarzyszy. Powinno dostarczyć szerokiego zasobu informacji niezbędnych w walce politycznej, argumentów pozwalających przekonywać i pozyskiwać dla partii szerokie rzesze ludzi pracy.

Głównym kryterium w ocenie efektów szkolenia partyjnego było zawsze to, w jakim stopniu oddziaływało ono na postawę naszych szeregow partyjnych wobec aktualnych problemów dnia. Dziś prowadzić szkolenie w ścisłym związku z życiem partii — oznacza koncentrowanie się na problematyce ekonomicznej, uczynienie z tego szkolenia instrumentu procesu reedukacji szeregow partyjnych w związku ze

zwrotem w naszej polityce gospodarczej.

Zmiany w gospodarce dokonują się w niełatwym w naszym kraju procesie, w trudnej walce nowego ze starym. Życie żąda od nas wszystkich, aby dziś inaczej rozumieć swoje zadanie i inaczej niż wczoraj pracować. Aby sprostać ja kościowym kryteriom, wymagom gospodarki nowoczesnej i efektywnej — trzeba głębiej i pełniej widzieć wszystkie sprężyny zwrotne, owe skomplikowane współzależności między różnymi czynnikami gospodarczymi i różnymi stronami naszej pracy. Chodzi nie tylko o zależności między rzeczami czy między abstrakcyjnymi pojęciami ekonomicznymi, lecz i o głębokie zależności między ludźmi — ich sposobem myślenia, metodami i stylem zarządzania, klimatem politycznym, układem stosunków społecznych w konkretnych ogniwach gospodarki na rodowej — a osiągniętymi efektami gospodarczymi.

Utarło się słuszne przekonanie o konieczności łamania psychologicznych i socjologicznych barier na drodze postępu.

Trzeba uświadomić sobie, że przeszkody te występują nie w abstrakcji, bądź w bezpiecznej od nas odległości, lecz w nas samych — w naszych własnych kolektywach partyjnych, załogach, zespołach pracowniczych. Nie sposób uzyskać zamierzonych celów bez rozwinięcia krytyki ekstensywnych praktyk, bez walki z ciśnieniem inercji i tepem rutyny, konserwatywności i zwykłego wygodnictwa, bez przezwyciężania skłonności do sięgania po utarte, słuszne w tamtym etapie metody.

Ośrodkiem, który ogniskuje wszystkie te procesy i najżywiej reaguje na wszystkie skutki długofalowych decyzji polityki gospodarczej, jest zakład pracy, konkretne przedsiębiorstwo. Szkolenie partyjne jest szczególnie predestynowane, aby gruntować i wzbogacać wiedzę ekonomiczną członków partii, ściśle, organicznie powiązaną z ogólnym zasobem wiedzy o programie, statucie i polityce partii. Chodzi nie o abstrakcyjną, oderwaną od życia teorię ekonomiczną — lecz o zaadresowanie naszej pracy szkoleniowej do konkretnego przedsięwzięcia, jego miejsca i roli w ogólnym mechanizmach gospodarki narodowej, jego sytuacji i obecnych zadań.

Przenosząc punkt ciężkości na sprawy określonego zakładu pracy dążymy, aby każdy z tych problemów oświetlać w ścisłym związku z całokształtem zadań, które stoją dziś przed gospodarką narodową. Jest to niezbędne, aby skutecznie zwalczać przejawy partykularyzmu oraz zastępy schematy myślenia i działania.

Ma więc szkolenie partyjne do odegrania ważną, wyraźnie zarysowaną rolę w całokształcie pracy partyjnej wokół najistotniejszych dziś zadań gospodarczych. Podczas gdy cały zespół środków propagandy i agitacji skupia się na sprawach zakładu — zadaniem szkolenia jest, w ścisłym związku z tą problematyką, upowszechniać wiedzę polityczno-ekonomiczną, dostarczać w ten sposób inspiracji dla konkretnego działania i podbudowywać to działanie szerszą analizą teoretyczną.

J. Szydłak stwierdził następnie, iż w toku są prace nad celową koncepcją szkolenia. PAP

Przykład „Powogazu“

O metodach propagandy ekonomicznej radzono wczoraj w Fabryce Aparatury i Urządzeń Komunalnych Powogaz w Poznaniu. Zgromadzony tu aktyw polityczno-gospodarczy dzielnicy Jeżyce zapoznał się z przykładami dobrej roboty propagandowej, w kontekście realizacji uchwały V Plenum KC PZPR. O tym, jak propaganda ta, zwłaszcza wizualna, jest w Powogazie prowadzona — mówił Kazimierz Kozanecki, dyrektor d.s. ekonomicznych. Do 60-osobowej grupy uczestników narady przemawiali także sekretarze KD PZPR Poznań-Jeżyce: Roman Dąbrowski i Edmund Sowiński.

Narada ta była kontynuacją rozpoczętego wcześniej cyklu spotkań, mających na celu aktywizowanie i doskonalenie propagandy ekonomicznej w wielkopolskich zakładach produkcyjnych. (zm)

3 tygodnie z Chopinem

Za tydzień — wielki koncert

6 października br. uroczysty koncert w sali Filharmonii Narodowej rozpocznie wielką imprezę muzyczną — VIII Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. Fryderyka Chopina w Warszawie.

Wydarzenia tego oczekuje z dwojgiem pod względem zainteresowania. Otrzymałymi znacznie więcej zgłoszeń, niż mogliśmy przyjąć kandydatów. Komisja kwalifikacyjna miała niełatwe zadanie, świadoma odpowiedzialności, jaka na niej spoczywa. Podstawowym kryterium oceny były wyniki studiów muzycznych i dotychczasowy przebieg działalności artystycznej. Kierując się tymi wymogami, wybraliśmy ostatecznie spośród 120 zgłoszeń — kandydatury 90 pianistów z 29 krajów. Z krajów europejskich wystąpi 56 osób, z innych kontynentów natomiast — 34. Polska ekipa liczy 8 osób, których kandydatury zostały wybrane w wyniku ogólnokrajowych eliminacji. Są to: Ewa Bukojemska, Paweł Chęciński, Marek Drebnowski, Barbara Grajewska, Anna Kręczyk, Karol Nicze, Janusz Olejnik, Piotr Paleczny.

W wyniku losowania, konkursowe przesłuchania rozpoczną reprezentant Czechosłowacji — Józef Vizvary. Jako drugi wystąpi Amerykanin Diana Walsh.

Poza nagrodami regulaminowymi, na zwycięzców konkursu czekają nagrody ufundowane przez osoby prywatne i instytucje. Np. najlepsi pianiści narodowości polskiej otrzymają nagrody ufundowane przez Witolda Małcużyńskiego oraz zamieszkałego w Szwajcarii na szego rodaka — Juliana Godlewskiego. Najmłodszy finalista otrzyma nagrodę Stowarzyszenia Polskiej Młodzieży Muzycznej. (PAP)

Dni Kultury NRD

Dokończenie ze str. 1

— Józef Świtaj. Obecni byli także kierownik Wydziału Kultury RN Poznań — Janusz Dembski, dyrektor Ośrodka Kultury i Informacji NRD w Warszawie — Harry Kirsch oraz współtwórca scenariusza wystawy, radca muzyczny Min. Kultury NRD — Eckhard Linsee. O znaczeniu tego rodzaju imprez w umacnianiu przyjaźni między krajami socjalistycznymi mówił Manfred Schmidt. Sekretarz Prezydium RN Poznań — Józef Świtaj zabierając głos zwrócił uwagę na bogatą tradycję Poznania w organizowaniu wystaw obrazujących dorobek kulturalny zaprzyjaźnionych krajów naszego obozu.

Wieczorem w klubie MPiK odbyła się projekcja filmu „Polska w oczach korespondenta NRD” połączona z dyskusją, w której wziął udział reżyser filmu — redaktor Heinz Sachsenweger.

W ramach obchodów Dni Kultury NRD w klubie „Merkury” nastąpi dzisiaj otwarcie wystawy „Migawki z NRD”, a w piątek 2 października w klubie „Agora” — ekspozycja „Uroki NRD”. Również w piątek 2. X. w Pałacu Kultury odbędą się koncerty 16-osobowego zespołu „Świat jest pełen muzyki”. W poniedziałek 5. X. w Klubie Garnizonowym odbędą się wystawy „Narodowa Armia Ludowa NRD”, zaś w środę 14. X. w klubie MPiK odbędzie się turniej recytatorski poezji NRD z udziałem Wojciecha Siemona.

Kina „Miniaturka” i „Muz” przygotowały przegląd najciekawszych filmów produkcji NRD. (bg)

W Warszawie 2-dniowa narada wiceprzewodniczących Zarządów Wojewódzkich ZMW, poświęconą omówieniu przygotowań do nowego roku szkolenia oświatowo-politycznego w kołach i instancjach związku. (PAP)

Praca oświatowo-polityczna w kołach ZMW

29 bm. odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie Komisji Ideologicznej przy Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Wiejskiej. Wzięli w nim udział zastępca kierownika Wydziału Propagandy i Agitacji KC PZPR Wacław Barszczewski i zastępca kierownika Biura Prasy KC PZPR — Bronisław Gołębiowski.

29 bm. zakończyła się w Warszawie 2-dniowa narada wiceprzewodniczących Zarządów Wojewódzkich ZMW, poświęconą omówieniu przygotowań do nowego roku szkolenia oświatowo-politycznego w kołach i instancjach związku. (PAP)

Przed modernizacją sieci telekomunikacyjnej

We wtorek bm. w Komitecie Nauki i Techniki podpisano porozumienie o przyjęciu do realizacji w latach 1971—1975 planu koordynacyjnego problemu badawczego, dotyczącego rozwoju jednolitej sieci telekomunikacyjnej państwa.

Porozumienie podpisał prezydent KNT prof. dr Jan Kaczmarski i minister łączności doc. dr Edward Kowalczyk.

Porozumienie obejmuje wykonanie szeregu prac naukowych-badawczych i rozwojowych z zakresu systemów i urządzeń telekomunikacyjnych, od których zależy dalsza modernizacja i rozwój obecnej sieci telekomunikacyjnej. (PAP)

Nierozprzestrzenianie broni jądrowej gwarancją zbiorowego bezpieczeństwa

MAEA zakończyła obrady

W poniedziałek wieczorem zakończyły się w pałacu Horburg w Wiedniu obrady XIV konferencji Generalnej Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. Uczestniczyli w niej delegacje 83 krajów członkowskich agencji, do której należą obecnie 103 państwa. W obradach brała udział delegacja polska, na czele której stał pełnomocnik rządu do spraw wykorzystania energii jądrowej — prof. Stanisław Andrzejewski.

Na konferencji uchwalony został budżet MAEA, powzięto szereg decyzji dotyczących programu pracy agencji na następne pięć lat.

Na obradach tegorocznej konferencji generalnej — powołał min. S. Andrzejewski — poruszone wyjątkowo ważne problemy, których znaczenie wykracza niejednokrotnie poza ramy dotychczasowej działalności MAEA. 5 marca br. wszedł w życie układ o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej — wielostronne posunięcie ograniczające zbrojenia w sferze dotychczas nie spotykanej zgodnie z postanowieniami

układu — kontrola przestrzegania jego zasad spoczywać ma na Międzynarodowej Agencji Energii Atomowej. W ten sposób agencja konkretnie przyczyni się do tworzenia międzynarodowego systemu bezpieczeństwa zbiorowego, ważnego czynnika utrzymania i utrwalenia pokoju na świecie.

Problem gwarancji i kontroli przestrzegania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej jest przedmiotem prac powołanego specjalnie komitetu gwarancji, który po wielomiesięcznych dyskusjach zbiera się w październiku dla opracowania kształtu gwarancji i zasad kontroli. Chciałbym przypomnieć, że Polska była pierwszym krajem, który wyraził gotowość negocjacji z MAEA. Rokowania te rozpoczęły się w tych dniach.

Polska jest tzw. podstałym członkiem Rady Gubernatorów, zasiadając w niej na zmianie z Czechosłowacją. Na tegorocznej konferencji generalnej wygłosiła kadencja Czechosłowacji i kraj nasz wszedł na rok do najwyższych władz agencji.

Po śmierci Namera

Dokończenie ze str. 1

linia polityki ZSRR jest rozwijanie wszechstronnych stosunków z ZRA, że ZSRR będzie nadal udzielał poparcia ruchowi narodowo-wyzwoleńcemu ludów arabskich. Minister obrony ZSRR, marszałek Andriej Greckoz w depeszy do ministra wojny ZRA gen. Mohameda Fauzi pisał: „Radzieckie siły zbrojne chylą swe bojowe sztandary przed trumną wielkiego syna narodu egipskiego, wielkiego przyjaciela Związku Radzieckiego Gamala Abdela Namera, który oddał całe swe życie walce o wolność i niezależność swojej ojczyzny.

Sekretarz generalny ONZ U Thant wysłał depeszę do ministra spraw zagranicznych ZRA M. Riada, w której wyraził głębokie współczucie w związku ze zgonem wybitnego męża stanu, prezydenta ZRA Gamala Abdela Namera.

Na uroczystości pogrzebowe prezydenta Zjednoczonej Republiki Arabskiej Gamala Abdela Namera udała się do Kairu: zastępca przewodniczącego Rady Państwa PRL Ignacy Łoga-Sowiński oraz wice-minister spraw zagranicznych Zgromadzenia Narodowego.

Pogrzeb prezydenta ZRA, Gamala Abdela Namera rozpocznie się w czwartek o godzinie 8 czasu warszawskiego. (PAP)

Działacze ruchu gaullistowskiego z wizytą w Polsce

29 bm. przybyła do Polski, na zaproszenie Ogólnopolskiego Komitetu Pokoju, 7-osobowa grupa młodych działaczy ruchu gaullistowskiego na czele z Michélem Vauzelle — sekretarzem w gabinecie premiera Chabana Delmasa i Robertem Grossmanem — przewodniczącym Związku Młodych na Rzecz Postępu. (PAP)

Polsko-norweska wymiana poglądów

W Radziejowicach koło Warszawy rozpoczęło się wczoraj pierwsze, 2-dniowe polsko-norweskie spotkanie, poświęcone sprawom bezpieczeństwa europejskiego i rozbrojeniu. (PAP)

Delegacja włoskiego MSZ opuściła Polskę

29 bm., po czterodniowym pobycie w naszym kraju, opuściła Polskę delegacja włoskiego MSZ, która — pod przewodnictwem wiceministra spraw zagranicznych Angelo Salizzoni — przeprowadziła konsultacje polityczne z delegacją MSZ PRL. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny pracowała Bożena Wólcichowska

Lekki przebieg choroby

SANEPID o Lesznie

W sierpniu i we wrześniu służba sanitarno-epidemiologiczna wykryła w kraju cztery ogniska czerwonki, jedno z nich w naszym województwie — w Lesznie.

Pierwsze przypadki czerwonki stwierdzono w tym mieście 15 września. Wtedy do lekarza zgłosiło się 21 osób z podejrzeniem biegunki, która następnie, po dokładnym zbadaniu, okazała się czerwonką. 23 września wykryto 7 dalszych przypadków, 24 — 3, 25 — 3 i 26 — 8. W sumie zanotowano 42 przypadki czerwonki, jednak o przebiegu bardzo lekkim. Ni kogo nie przewieziono do szpitala, natomiast wszyscy chorzy, pozostający pod ścisłą kontrolą lekarską, leczyli się ambulatoryjnie. Ponadto po jednym

przypadku zanotowano w Kościanie i w Rawiczu.

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Poznaniu przeprowadza obecnie badania, zmierzające do wykrycia przyczyn powstania tej choroby. Wszystko wskazuje na to, że została ona do Leszna przewieziona z Krajenki, pow. Złotów (woj. koszaliński). W Lesznie wzmocniono nadzór sanitarny, szczególnie w zakładach produkcyjnych i rozprowadzających żywność oraz w stołówkach i restauracjach. Czerwonka jest chorobą przewodu pokarmowego i dlatego konieczne jest szczególnie przydatne przestrzeganie higieny osobistej, utrzymywanie w czystości urządzeń sanitarnych itp.

Brak nowych zachorowań w ostatnich dniach wyraża się wskazywać na zlokalizowanie ogniska choroby. (s)

*

Pomimo, że w roku bieżącym notujemy w Polsce występowanie kolejnych ognisk czerwonki, to należy podkreślić, że do 20 września br. wydarzyło się w kraju o 354 wypadków zachorowań mniej niż w analogicznym okresie ub. roku. W Polsce wskaźniki zachorowań na tę chorobę są na ogół dosyć niskie. W roku ubiegłym wskaźnik ten na 100 tys. mieszkańców wyniósł u nas 14,6, podczas gdy np. w NRD — ponad 40, Czechosłowacji — 46, na Węgrzech — 100, a w Bułgarii — ponad 170. (PAP)

Nagrody w konkursie na recenzję

Rozstrzygnięty został konkurs na recenzję teatralną dotyczącą poznawskiej inscenizacji „Hamleta”, ogłoszony przez Wydział Kultury Prezydium RN Poznań. Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne oraz redakcja „Nurtu”.

Jury w składzie Jerzy Koenig, Zbigniew Osinski, Ewa Piotrowska postanowiło nie przyznać I nagrody; przyznało natomiast następujące wyróżnienia: dwa I wyróżnienia po 300 — zł Małgosi Jaskowiak oraz Romanowi Andrzejowi Wyborskiemu z Poznania oraz trzy II wyróżnienia po 200 — zł: Jerzemu Jurczykowskiemu ze Szczecina, Andrzejowi Magali i Krystynie Czarneckiej z Poznania. (na)

Sprawcy katastrofy spod Chabówki przed sądem

29 bm. przed Sądem Wojewódzkim w Krakowie rozpoczął się proces przeciwko kierowcom autobusów: Ludwikowi Handzelowi (PKS — Nowy Targ) i Andrzejowi Wierczkowi (POM — Środa k. Poznania). Obaj oskarżeni są o spowodowanie 28 kwietnia 1969 r. koło Chabówki w woj. krakowskim tragicznego w skutkach wypadku drogowego, w wyniku którego zginęło 5 dzieci, a dalszych kilkanaście odniosło poważne obrażenia. Ofiarami wypadku były dzieci z Poznania, które wracały z wycieczki do Zakopanego.

L. Handzelowi zarzuca się nieprzebranie podstawowych przepisów drogowych (nieprawidłowe wyprzedzanie na niebezpiecznym zakręcie na wzniesieniu) oraz ucieczkę po spowodowaniu wypadku. A. Wierczkowi — prowadzenie całkowicie niesprawnego technicznie autobusu, którym wiozł dzieci na wycieczkę z Poznania. Proces trwa. (PAP)

Złot przodowników nauki ZMS

29 bm. zakończył się w Warszawie I ogólnopolski zlot członków ZMS — przodowników nauki i pracy społecznej.

Na zakończenie zlotu wręczono wyróżniającym się aktywistom uczniowskim 15 brązowych odznak im. Janka Krasickiego. PAP

Podpisanie protokołu o współpracy między PRL i SRR

W dniu 29 września 1970 r. w Państwowym Komitecie Planowania SRR w Bukareszcie odbyło się podpisanie protokołu o współpracy gospodarczej i wzajemnych dostawach towarów między Socjalistyczną Republiką Rumunii i Polską Rzeczpospolitą Ludową na lata 1971—1975. (PAP)

Czemu nie Ford?

Ano właśnie: dlaczego nie on? Takie pytanie nasuwało się czytelnikom komunikatu, iż Związek Radziecki zawarł umowę z firmą „Renault” dotyczącą budowania przez Francuzów dużej fabryki ciężarówek. Pytanie to nasuwało się zwłaszcza dlatego, iż w I połowie bieżącego roku Henry Ford junior wizytował Moskwę w asyście małżonki i dwu współpracowników. Istniała pewna tradycja kontaktów radzieckich z rodziną Fordów: po rewolucji pierwsza fabryka samochodów ciężarowych w ZSRR organizował właśnie Henry Ford senior.

Sporo światła na okoliczności towarzyszące niedojściu do skutku umowy z amerykańskim „królem samochodowym” rzucił doniesienie prasowe amerykańskie. Oto gotowość współpracy Forda ze Związkiem Radzieckim została poddana krytyce przez ministra obrony USA, Melvina Lairda. Oświadczył on:

— Niektórzy są zdania, że ze Związkiem Radzieckim najlepiej można dojść do porozumienia. Jeśli pojdzie się do Rosji i będzie robić dla niej ciężarówkę...

Jak głosi fama, Ford usiłował zbagatelizować wypowiedź Lairda, ale następnie zgłosił rezygnację z planów nawiązania bliższych kontaktów z radzieckim przemysłem samochodowym. Jest natomiast tajemnicą polityczną, iż szef Pentagonu zmusił „króla samochodowego” do wspomnianych decyzji. Po prostu amerykański kompleks wojskowo-przemysłowy via minister obrony — uciekł się do ledwie zabranego naciśku. Chodziło o „przysparzanie rozwoju ekonomicznego ZSRR”. Zamierza nie to — jak już wiemy — się nie powiodło: po prostu ktoś inny wnieśli w ZSRR fabrykę ciężarówek. Tyle, że amerykańscy businessmeni nie za robia na tym ani dolara. (wb)

CZŁOWIEK Z LEGITYMACJĄ „S”

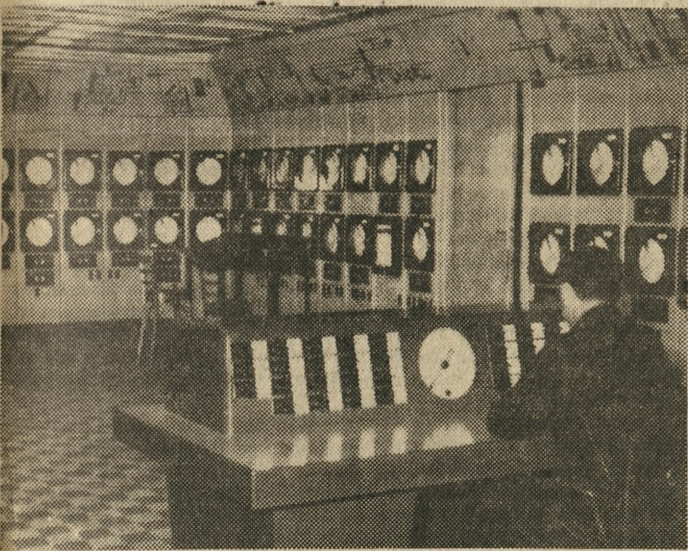
Dyrektor Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu — mgr Włodzimierz Marek, od ponad pięciu lat kieruje największym kombinatem chemicznym kraju. Bezpośredni, rzeczowy, dowcipny, pełen osobistego uroku, stał się dla nas niejako wzorcem, do którego przymierzaliśmy wielu rozmówców podczas naszej polsko-NRD-owskiej reporterskiej podróży. Nie jest on do brym wujaszkiem, bo nie sposób reprezentować taką postać, kierując 12-tysięczną załogą. Ale tajemnicą popularności dyrektora Marka wśród logi i pozycji, jakiej doręczał się wśród wyżej postawionych w hierarchii, jest dewiza: raczej narażać się zwierzchnikom, możliwie najmniej podwładnym.

— Taką stworzyłem sobie zasadę kierowania, zarządzania i współpracy — powiada dyrektor.

AMNESTIA ZAKŁADOWA

Zakłady Chemiczne w Oświęcimiu a ściślej mówiąc w Manowicach stanowiących obecnie przedmieście Oświęcimia, zbombardowane w 1944 roku, częściowo zdemontowane po wojnie, rozpoczęły egzystencję dopiero na jesieni 1945. Budowa, wyposażenie, opanowanie technologii produkcji przemysłowej niektórych artykułów wymagały jeszcze 3 lat. Dzisiaj zakłady dają 150 asortymentów półproduktów z grupy kauczków syntetycznych, tworzyw sztucznych, wyższych alkoholi, odczynników chemicznych o wadze miliona ton rocznie.

Tak wygląda wnętrze automatycznej sterowni oddziału butanolu i oktanolu Zakładów Chemicznych w Oświęcimiu. CAF — fot. Piotrowski



Do programu obchodów jubileuszu 25-lecia, który przypada właśnie w tym roku, weszła rzecz raczej niespotykana gdzie indziej: amnestia ogólna zakładowa. W porozumieniu ze związkiem zawodowym postanowiono, że z okazji jubileuszu skreślone zostaną pracownikom kary za przekroczenia o charakterze porządkowo-administracyjnym i dyscyplinarnym. Opracowano specjalny „dekret amnestyjny” i na

3

WISKA 70

wydziałach zespoły przystąpiły do pracy.

Ta ciekawa inicjatywa mogła się jednak zrodzić tylko na gruncie szczególnej atmosfery panującej w fabryce, rzadko spotykanego przywiązania załogi do zakładów. Fluktuacja kadr jest tu nieznaną. Jest to po części wynikiem stosowania wielorakich bodźców pozamaterialnych, a także stwarzania atmosfery uznania i zaufania do ludzi.

DOSŁOWNIE: ZASŁUŻONY

Szczególne zainteresowanie dziennikarzy z NRD — Eriki i Hansa Pollak budzą zasady wprowadzenia w zakładzie Odznaki Zasłużonego Pracownika. Wyróżnienie nie jest masowe ani formalne. Stanowi formę wyrażania uznania naprawdę najlepszym i wiąże się z przywilejami. Posiadacz złotej odznaki otrzymuje na przykład przepustkę zakładową ze znakiem „S”. Oznacza to, że zdobył pełne zaufanie kierownictwa, że jest zwolniony z osobistej kontroli podczas wchodzenia do zakładów i wychodzenia.

Oświęcimscy chemicy mają prawo do dodatkowych dni wolnych, poza normalnym urlopem wypoczynkowym, z racji wykonywania czynności niebezpiecznych dla zdrowia. Te dodatkowe 14 dni spędzają pracownicy zakładów obowiązkowo w fabrycznym ośrodku wypoczynkowym. Za darmo. Pod okiem lekarza i pielęgniarek. Ośrodków jest zresztą kilka, bo wypoczynek to też mocna strona kombinatu.

3 000 NAD KSIĄŻKAMI

Fachowcy z oświęcimskiego kombinatu dopracowali się wielu własnych, oryginalnych rozwiązań technologicznych. Jest tu zakład naukowo-badawczy, który pracuje nad poprawieniem istniejących technologii oraz nowymi rozwiązaniami. Specjaliści współpracują w tym zakresie również z wieloma zakładami w kraju i za granicą.

Tak wysoko wyspecjalizowane kadry nie spadły jednak Oświęcimowi z nieba. Są wynikiem systematycznego szkolenia załogi. Uczących się w różnego typu przyzakładowych szkołach jest tu 3 000. Począwszy od zasadniczych szkół zawodowych, poprzez kilka typów techników, aż do dwóch filii politechnik: krakowskiej i gliwickiej. Kształcą one chemików, mechaników ze specjalnością przemysłu chemicznego, inżynierów budownictwa chemicznego i energetyków — także z wyraźnym ukierunkowaniem.

WARTO ZOSTAĆ

Zapoznaliśmy się tylko z częścią korzyści, wynikających z pracy w oświęcimskiej fabryce, gdzie człowieka i jego potrzebę nie przysłoniła pogoń za efektami produkcyjnymi, mimo że to ostatnie też są godne pozazdroszczenia. W tym tkwi chyba jedna z tajemnic znikomej płynności kadr, przywiązania do zakładu. To przywiązanie udzieliło się także dyrektorowi Markowi, który rozpoczął tu pracę przed 18 laty, po ukończeniu studiów chemicznych na UJ. Powiada on wprawdzie, że po latach dyrektorowania musi zacząć zachowywać się jak bokser, który powinien wiedzieć kiedy zejść z ringu, aby nie być zniesionym, ale sądząc po wynikach gospodarstwa, nie potrzebuje się chyba obawiać niekończącego się obrotu spraw. Jeżeli coś weźmie górę, to żyłka chemika, bowiem dyrektor Marek zapewniał nas, że bardzo nie lubi... „destylować papierów”.

BOGDAN DOHNKE

5 sierpnia roku 1964. ekipy pilarskiego Przedsiębiorstwa Poszukiwań Naftowych wiercące ziemie w rejonie Ostrowa natknęły się na gaz ziemny. Zazwyczaj towarzyszy on naftie. Wzmogły się więc nadzieje na „wielką ropę”. Lecz nafta się nie pokazywała. Za to gaz było coraz więcej. Ukazywał się połączony z solanką, to znów z azotem.

Po dwóch latach obraz był jasny. Wprawdzie w porównaniu z odkrytymi niedawno w Baszkirii (ZSRR), na Saharze czy w Holandii ostrowskie złoża nie są wielkie, ale jednak zawiera tyle gazu, ile wszystkie wielkopolskie gazownie musiałyby wytworzyć przez ponad sto lat. Nadejść się więc do eksploatacji.

Po tym stwierdzeniu, przez pewien czas wokół ostrowskiego gazu panowała cisza. Lecz była to cisza pozorowana. Planisci różnych szczebli, kreśląc zarysy dalszego rozwoju gospodarki oraz zapotrzebowania na paliwa i energię, o tym złożu pamiętali.

Ślasy proponowali podłączenie ostrowskiego złoża do ich systemu gazowniczego, opartego o gaz koksoowniczy i kopalniany. Wrocławianie, cierpiący na niedobór gazu komunalnego, chętnie wzięliby rurociąg biegnący z Ostrowa w tamtym właśnie kierunku. Budowniczym nowego gazociągów między innymi, domagali się ostrowskiego gazu dla hut mie-

Sprawy Wielkopolski

Gdzie najpierw wykorzystywać gaz

dzi w Głogowie i Legnicy. Energetycy chcieli uzupełnić tym gazem niedobory węgla brunatnego w Elektrowni „Adamów”. Nawet województwo szczecińskie zgłosiło zapotrzebowanie na kilkadziesiąt milionów m sześciu, tego gazu rocznie. Gdy te wszystkie życzenia zsumowano razem, to okazało się, że dla Wielkopolski gazu może zabraknąć.

A Wielkopolska wysunęła potrzeby bardzo konkretne, pilne i zgodne z wymogami ekonomiki wykorzystywania gazu ziemnego. Wymogi te są regułą jak gdyby chętnych do korzystania z gazu ziemnego w następującej kolejności: chemia, gospodarka komunalna, hutnictwo, przemysł szklarski i ceramiki szlachetnej oraz wszystkie te przemysły, w których wymagana jest dokładna regulacja procesów produkcji, przebiegających w wysokich temperaturach.

Zakładów chemicznych, dla których ostrowski gaz ziemny mógłby stać się surowcem. Wielkopolska nie posiada. Za to jest jednym z najbardziej

zurbanizowanych regionów w kraju, posiada ponad 100 miast i osiedli miejskich, w których gaz jest niezbędny.

Wprawdzie w 37 miastach istnieje już gazownia komunalna, ale po pierwsze: są one bardzo stare i tak już wyeksploatowane, że trzeba je co rychlej gruntownie modernizować lub likwidować, po drugie: wytworzała gaz po 1 zł i 64 gr (przeciętnie) za metr sześcienny, a sprzedając go po taryfowej cenie 90 groszy, są więc deficytowe i wreszcie: na terenie tak małym, że zaspokajała potrzeby tylko części mieszkańców i przemysłu. Oparcie kompleksowej gazyfikacji Wielkopolski o ostrowskie złoża, byłoby więc przedsięwzięciem społecznie korzystnym i rentownym.

Nadto Wielkopolska posiada galezie przemysłu, wymagające wysokich temperatur: odlewnie, huty szkła, fabryki porcelitu i porcelany, żarówek.

Dokończenie ze str. 4

PIOTR CHOJNACKI

Śmierć prezydenta Gamala Abdel-Nasera okryła żałobą nie tylko Zjednoczoną Republikę Arabską. Był bowiem niekwestionowanym przywódcą sił postępowych w świecie arabskim, swą działalnością polityczną wzmagał tendencje antyimperialistyczne w krajach arabskich. Do historii przejdzie też jako twórca ideologii socjalizmu arabskiego, jako człowiek, który pierwszy rzucił hasło budowy nad Nilem „demokratycznego społeczeństwa socjalistycznego”. Życie swoje poświęcił idei odrodzenia i zjednoczenia narodu arabskiego.

Popularny w swojej ojczyźnie jako „Rais” (wódz) zasłużył na to miano przede wszystkim takimi posunięciami, jak: nacjonalizacja Kanału Sueskiego w 1956 r., utworzenie Zjednoczonej Republiki Arabskiej w 1958 r., budowa gigantycznej zapory wodnej na Nilu w Assuanie, głębokie reformy społeczne oraz gospodarcze.

Prowadził Egipt po trudnej drodze od zacofania do postępu ustroju społecznego. Sam doskonale rozumiał niedole, które w przeszłości nekaly na ród egipski. Pochodził bowiem z ubogiej wioski Beni Mur, położonej w Górnych Egipcie, tam, gdzie deszcz nigdy nie pada, we dnie praży słońce, a w nocy dokucza chłód pustyni.

Urodził się 15 stycznia 1918 roku, w rodzinie niższego urzędnika pocztowego.

Jego pełne nazwisko brzmi: Gamal Abd el-Naser Husajn Chaili

Sultan; jest to splot imion rodu, gdyż w Egipcie nie ma nazwisk: Gamal — to imię własne Nasera, Abd el-Naser — imię jego ojca, Husajn — dziadka, Chaili — pradziadka, Sultan — prapradziadka.



Już jako młody chłopiec brał udział w antybrytyjskich demonstracjach w Aleksandrii, później zaś w podobnych wystąpieniach młodzieży szkolnej Kairu.

Bardziej zorganizowaną działalność polityczną rozpoczął w roku 1938, po ukończeniu Akademii Wojskowej Sztabu Generalnego. W tym czasie młodzi oficerowie — patrioci stworzyli zarodek przyszłej rewolucyjnej antybrytyjskiej organizacji znanej pod nazwą: Związek Młodych Oficerów, który przewodził Naser (wówczas podporucznik).

Ta organizacja odegrała decydującą rolę w uniezależnieniu Egiptu od Anglii i obaleniu monarchii. W roku 1952 pułkownik Naser był jednym z głównych przywódców rewolucji egipskiej, która doprowadziła do obalenia skorumpowanego króla Faruka. Wówczas też został wicepremierem i ministrem spraw wewnętrznych, później premierem i przewodniczącym Rady Rewolucyjnej.

Reakcję egipską przeraziło ówczesne oświadczenie Nasera, że koniec okupacji brytyjskiej nie kończy rewolucji, która trwać będzie dopóty, dopóki każdy bezrobotny nie otrzyma pracy, każdy głodny nie zdobędzie środków do życia, a każdy obywatel — realnego prawa do nauki i korzystania z dóbr kulturalnych. Nie udało się jednak zamach na życie Nasera. General Mohammed Nagib — pierwszy prezydent republiki, oskarżony o kontakty ze spiskowcami, musiał odejść. 23 lipca 1956 r., w wyniku głosowania ogólnonarodowego, prezydentem kraju został wybrany Naser.

Był to rok brzemienisty w wydarzenia na Bliskim Wschodzie. Nowy prezydent Egiptu, widząc potrzebę uzyskania środków na likwidację niedzy i zacofania, opracował plan uprzemysłowienia kraju. Chodziło

przede wszystkim o wykorzystanie wód Nilu dla zwiększenia obszaru ziemi uprawnej, miała to zapewnić budowa tamy w Assuanie. Jednak Amerykanie, przerażeni postępowymi przekonaniami prezydenta Nasera w ostatniej chwili odmówili już uzgodnionej pożyczki. Riposta Nasera była szybka: 26 lipca 1956 r. ogłosił nacjonalizację Kanału Sueskiego — symbolu wielkiego kapitału w Egipcie.

Następstwem był konflikt zbrojny, spowodowany brytyjsko-francusko-izraelską agresją na Egipt w październiku tego roku. Wówczas to w obliczu niebezpieczeństwa zagrażającego nie tylko Bliskiemu Wschodowi, ale i Egiptowi, zadeklarowały kraje socjalistyczne, przede wszystkim ZSRR. Agresorzy musieli dokonać odwrotu.

W działalności politycznej Naser zawsze wielką wagę przykładał do zrealizowania hasła jedności arabskiej. Formalnym tego wyrazem była unia Syrii i Egiptu w 1958 r., w wyniku czego powstała Zjednoczona Republika Arabska; nazwę tę, po faktycznym rozpadzie unii, Naser zachował dla Egiptu.

Pomyślny rozwój ekonomiczny Egiptu wzmocnił autorytet Nasera zarówno w kraju jak i poza jego granicami. Kair stał się centrum krajów arabskich. Wśród przywódców arabskich Naser uchodził za najbardziej nieprzejednanego wroga imperializmu i izraelizmu. Toteż celem agresji izraelskiej w czerwcu 1967 r. było m. in. obalenie rządów Nasera. To za mierzenie się jednak nie powiodło. Po roku 1967 Naser jeszcze bardziej umocnił swoją pozycję w kraju, usuwając od rządów prawicę; wzrósł także jego autorytet za granicą.

„O wielkości Nasera — pisze Kaimierz Sidor w książce „Naseryzm. Historia, praktyka i teoria socjalizmu w ZRA” — najpełniej chyba świadczy przyznawanie się do popełnionych błędów i nie uchylenie się od odpowiedzialności. Tak było w czasie rozpadu unii z Syrią, tak też było w dramatycznych dniach bolesnej klęski, jaką ZRA zadał w czerwcu 1967 r. agresorzy izraelscy. Publicznie, oficjalnie Naser stwierdził, że czuje się winny za poniesioną klęskę. Złożył dymisję. W odpowiedzi na nią lud arabski w Egipcie, Algierii, Tunisie i innych krajach wyszedł na ulice miast i wsi, manifestując na rzecz powrotu Nasera do rządu domagając się, by został z nim, by nadal im przewodził, zmusił go do dalszego kierowania losami Arabów”.

Ostatnim osiągnięciem politycznym Nasera, bo tuż po nim nagle śmierć wyrwała go z grona żyjących, było doprowadzenie do rozejmu w Jordanii.

Śmierć Nasera jest tym bardziej tragiczna, że daje niestety powody do zaniepokojenia o losy nierozwiązanych konfliktów na Bliskim Wschodzie. Prezydent ZRA był bowiem tym przywódcą arabskim, który nie szczędził wysiłku na rzecz pokojowego uregulowania konfliktu.

TADEUSZ KACZMAREK

Kultura pilnie upowszechniana

Rozmowa z Aleksandrem Wierzejewskim sekretarzem KD PZPR Poznań—Nowe Miasto

twórczynią kultury socjalistycznej.

— Z wszystkich dzielnic Poznania, Nowe Miasto ma najmniejszą liczbę placówek kulturalnych, a najwięcej zakładów przemysłowych...

— ...I największą koncentrację klasy robotniczej w Poznaniu. Kultura społeczeństwa naszej doby jest coraz bardziej związana z rozwojem przemysłu i urbanizacją. Przeciwnie jedną trzecią swego życia spędza człowiek w zakładzie produkcyjnym. Zakład stanowi zasadniczą formę organizacyjnego udziału w życiu społecznym. A więc pozycja klasy robotniczej w ustroju socjalistycznym oraz wzrost jej znaczenia w społeczeństwie, warunkują konieczność działalności kulturalnej w zakładzie pracy. Dlatego też zobowiązaliśmy zakładowe i pod stawowe organizacje partyjne w naszej dzielnicy do wykorzystania prac nad planami na lata 1971/75 dla wykazania kulturotwórczej roli rozwoju gospodarczo-przemysłowego i kulturotwórczej roli pracy.

Nie można mieć innej kultury na święto, a innej przy pracy. Prosty stał wniosek, że w

interesie zakładu leży rozwijanie takiej działalności, która stwarzałaby warunki dla podnoszenia kultury osobistej pracowników. Organizacje partyjne zostały zobowiązane do wprowadzania w corocznych planach pracy partyjnej zagadnień kulturalno-oświatowych jako stałego elementu.

— Jak pojęli i realizują zakładowe funkcje kulturowe w tym środowisku?

— Przytoczę przykłady, które obrazują istotny wkład pracy w upowszechnianie socjalistycznej kultury wśród załóg przemysłowych dzielnic. 52 załogi pracy uwzględniły w planach gospodarczo-przemysłowych przyszły 5-latkę rolę kultury. Nadsyłane informacje potwierdzały celowość stałego udziału załóg w życiu kulturalnym. Upowszechniamy kulturę poprzez socjalistyczne współzawodnictwo pracy. Każdy zakład jest dla nas szkołą, kształtującą nowy model człowieka.

Przodujących pracowników, racjonalizatorów, członków brygad socjalistycznych, działaczy społecznych — przedstawiamy załogom, mówimy o ich osiągnięciach. Nagrodą za dobrą pra-

cę bywają bilety do teatru i filharmonii. W „Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych” i w „Pomocie” cieszą się zainteresowaniem plebiscy o miano najlepszego pracownika i kolegi, najlepszego mistrza, wychowawcy młodzieży; w Poznańskiej Fabryce Maszyn Zniwanych i Poznańskiej Fabryce Łożysk Tocznych samorządy robotnicze nadają odznaki „Zasłużonego pracownika zakładu”. Udało nam się zorganizować atrakcyjne wczasy niedzielne z imprezami kulturalnymi i sportowymi, podniosła się estetyka stanowisk robotczych.

W „Stomilu”, Pomocie i PFLT zorganizowano konferencje, poświęcone m. in. kulturze miejsc pracy. Ważne wydarzenia życia politycznego i społecznego omawiano nie tylko na zebraniach partyjnych, lecz na wieczornicach, prelekcjach, pokazach filmowych. Ta forma sprzyja transmitowaniu załogom zadań politycznych i gospodarczych. W pracach społecznych uczestniczyło 15 tysięcy osób.

— Jak przyjęły te formy upowszechniania kultury organizacje społeczne, aktyw?

— Znaleźliśmy w nich sojusznika. Społeczne ośrodki propagandy partyjnej pomagały w wyzwalaniu inicjatyw społecznych, uczestniczyły czynnie w różnych akcjach. Problemy upowszechniania kultury łączy

Dokończenie na str. 4

BARBARA GRZEGORZEWSKA

Po d koniec stycznia br. w Pniewach (pow. Szamotuły) zostali zamordowani Weronika i Stefan Krygierowie, po czym sprawcy tej zbrodni spłądowali mieszkanie i w końcu pod palili je, by zatrzeć ślady przestępstwa. 20 października br. na ławie oskarżonych Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu pod zarzutem podwójnego zabójstwa zasiada trzech mieszkańców Pniew: Feliks Kotlarek, Marian Faberski i Piotr Stępień. Pisaliśmy już nieco na ten temat, a teraz chcemy przedstawić losy życiowe F. Kotlarka, gdyż wywołują one szersze refleksje dotyczące przeciwdziałania recydywie.

Był to dramat w stylu westernu. Poszło o konia. Kotlarek chciał go mieć. Dlatego rzucił się na 13-letniego chłopca, który bronił go. Kolanami przygniół dziecko do ziemi, wyciągnął pistolet i kilka razy uderzył swoją ofiarę w głowę. Nieprzytomnego i zbrojonego krwią chłopca zaciągnął w krzaki. Potem przeciął uprząż i wskoczył na konia...

24 maja 1946 roku Sąd Okręgowy w Gorzowie, orzekając w sprawie tego rozboju, skazał 19-letniego wówczas Feliksa Kotlarka na 8 lat więzienia. Trybunał za okoliczność obciążającą oskarżonego uznał m. in. jego „zachowanie się po czynie przestępstwa dowodzące wielkiej zatwardziałości i bardzo niskich instynktów”, a za łagodzącą — dotychczasową niekaralność.

Wyrok ten zapadł — powtórzmy — 24 maja 1946 roku. Już 18 czerwca tego samego roku Kotlarek popełnił nowe przestępstwo: wyłamał kraty w

Refleksje z sali sądowej

Tamy przeciwko recydywie

oknie celi i uciekł z aresztu. Szybko został ujęty. Jednakże w 1949 roku ponownie zbiegł. Przedtem wraz z innymi przestępcami obozował w strażnicy i zamknął go w celi, po czym bronią zabraną z kancelarii więziennej sterroryzował współwięźniów nie biorących udziału w ucieczce. I tym razem nie była ona udana. Wyrok zapadł w październiku 1949 roku, a w lutym 1950 roku Kotlarek skradł z więzienia magazynu depozytów szereg przedmiotów (m. in. pierścienki).

Czerwiec 1953 roku. Kotlarek został zwolniony z więzienia. Udał się do Jaworzna i tam podjął pracę w kopalni. Mógł się zrehabilitować. Niestety, nie wykorzystał tej szansy. Okradł kolegi i trafił na kilka miesięcy do więzienia. W 1954 roku jego bramy zamknęły się za tym niepoprawnym człowiekiem na lat 8. Była to kara za rozbój, którego ofiarą padła starsza kobieta i włamanie do sklepu MHD.

W opinii wystawionej przez zakład karny, w którym Kotlarek znalazł się w związku z kolejnym, dziewiątym już w roku skazującym (6 lat więzienia za włamanie) czytamy:

„W tutejszym zakładzie był 3-krotnie karany dyscyplinarnie za niewłaściwe odnoszenie się do funkcjonariuszy służby więziennej i wprowadzanie się w stan niegrzeczny. Korzystał 16 razy z nagród, które otrzymywał za wzoro-

wy stosunek do pracy. Jednakże jego dobre zachowanie się podczas odbywania kary nie wypływało z chęci zmiany trybu życia w warunkach wolnościowych lecz z umiejętnego przystosowania się do warunków więziennych. Umiął współżyć bez zadróżnień z każdym środowiskiem więziennym. Ze względu na karalność prognoza społeczna jest ujemna...”

W świetle tej opinii można mówić o nieprawidłowościach procesu resocjalizacyjnego. Przede wszystkim dziwi fakt, że służba penitencjarna będąc przekonana o tym, że „wzorowo” stosunek oskarżonego do pracy nie wypływa z chęci zmiany trybu życia, a więc jest tylko kamuflażem, sypie jak z rogu obfitości nagrodami i nie za ten kamuflaż. Z opinii wynika też, że skazany przebywał w różnych „środowiskach więziennych”. Trudno to pochwalić, bowiem obowiązującą zasadą, w myśl której należy segregować skazanych w zależności m. in. od ich wieku, ciężaru przestępstwa, stopnia wykołajenia itp. W ten sposób powstają jednolite grupy, na które łatwiej oddziaływać wychowawczo. Nie dopuszcza się nadto do tego, by wykołajeni osobnicy demoralizowali przestępców z przypadku, co jest nieuchronne w razie wspólnego odbywania kary obu tych grup skazanych.

I jeszcze jeden problem. Dzie wiać lat (6 lat więzienia) Kotlarek odbywał w kilku więzieniach. Z pewnością w takich warunkach, kiedy proces

resocjalizacyjny dzieli się na kilka faz, trudno mówić o dłu gofalowym, systematycznym i konsekwentnym, a przede wszystkim o jednolitym kształtowaniu pożądanych postaw skazanych.

Nie twierdzimy, że to właśnie służba penitencjarna ponosi winę za brak postępów resocjalizacji u F. Kotlarka, który w sumie 19 lat spędził w zakładach karnych. Być może nie by nie pomógł nawet postępowanie reedukacyjne bliskie ideału. Faktem jednak jest, że na fle tej sprawy uwidatniają się nieprawidłowości w działaniu służby penitencjarnej. I mogą one zmniejszyć skuteczność jej działania. Stąd też konieczność wyeliminowania opisanych zaniedbań.

Cytowaliśmy opinię zakończoną stwierdzeniem: „prognoza społeczna jest ujemna”. Oznacza to, że istnieją uzasadnione obawy, iż skazany po opuszczeniu zakładu karnego znów wejdzie na drogę przestępstwa.

Pisaliśmy już, że od 1 stycznia br. obowiązują przepisy, które umożliwiają w takich wypadkach orzeczenie wobec recydywisty nadzoru ochronnego (jego zadaniem jest wprowadzenie recydywisty na właściwą drogę). Jeśli ten środek okaże się zawodny, można umieścić niepoprawnego przestępcę w tzw. ośrodku przystosowania społecznego i tam wychowywać go w warunkach ograniczonej wolności. O potrzebie ustanowienia przepisów tej treści świadczy losy recydywistów w rodzaju Kotlarka.

Niestety, dotychczas ośrodków przystosowania nie zorganizowano (jeden dopiero powstaje w Olsztynie), drugi ma być ponów w województwie zielonogórskim). Nie ma również kuratorów przygotowujących do wykonywania nadzorów ochronnych.

„Instytucji tej (nadzorowi — przyp. red.) trudno będzie rokować owocne wyniki, jeżeli sprawami nadzoru obarczy się obecnych kuratorów sądowych, sprawujących dozór w okresie warunkowego zawieszenia kary lub warunkowego zwolnienia, a więc nad jednostkami o dodatniej prognozie społecznej. Kuratorzy ci, mimo że są znani z poświęcenia dla swych podopiecznych, mogą nie sprostać odmiennym zadaniom, jakie związane są ze sprawowaniem nadzoru ochronnego nad jednostkami o ujemnej prognozie społecznej, jakimi są recydywiści, zwłaszcza wielokrotni” — stwierdził prof. Witold Świda w pracy „Recydywa według nowego ustawodawstwa karnego” (W-wa, 1969).

Dodajmy, że za szybkim i właściwym uruchomieniem nowych instytucji przeciwdziałających powrotom do przestępstwa najbardziej przemawiają życiorysy ludzi pokroju Feliksa Kotlarka.

TELEWIZJA

Śladami sukcesu

Sukces najlepiej zachęca do konsekwencji działania. Nie inaczej jest też w pracy dziennikarskiej, co w sposób wyrazisty można zauważyć w coraz lepiej redagowanym telewizyjnym tygodniku społeczno-politycznym „Kraju”. Przed tygodniem powiadomiono telewidzów o natychmiastowej interwencji prokuratorskiej w sprawie skandalicznych budów domów w Kielcach i Kolobrzegu. Prawie jednocześnie zapadła (też zaraz po programie tv) decyzja o naprawieniu w krótkim czasie instalacji centralnego ogrzewania, nieczynnego od lat trzech w jednym z warszawskich domów.

Zachęcenie tym sukcesem dziennikarzy telewizyjni upomnieli się tym razem o decyzje w innych sprawach, poruszanych w magazynie „Kraj”. W jednym przypadku chodzi o uruchomienie linii autobusowej do podkielekiej wioski, w drugim o 3 lata wlokącej się remont domu w Krakowie, jeszcze w innym o rozstrzygnięcie sporu o kolor zastanek do autobusów rzeszkowskiej PKS. Tym razem w „Kraju” wymieniono po nazwiskach dyrektorów instytucji odpowiedzialnych za poszczególne sprawy, ufając że wystąpienie pod pręgierz oceny wielomilionowej widowni przerwie swe milczenie na temat niezrealizowanych obietnic.

Sukcesy osiągnięte przez telewizję w sprawach tu wspomnianych nasuwają szersze refleksje. Dał im wyraz na łamach „Kultury” Janusz Wilhelm, przypominając, że sprawą owej instalacji c.o. zajmowały się już sądy, a także prasa. Jednak bez skutku.

„Trzeba było dopiero wywieźć sprawę — pisze J. Wilhelm — przed oczy milionów ludzi, trzeba było interwencji czynników decydujących już nie dla spółdzielczości mieszkaniowej, nie dla gospodarki komunalnej, nie dla budownictwa, ale dla całego życia państwowego. Wtedy istotnie szybko rzecz ruszyła naprzód. Ale jak często telewizja może prezentować wadliwie instalacje centralnego ogrzewania w poszczególnych domach? Jak często owe wysokie czynniki mogą wkroczyć w kwestie — przynajmniej — tak bardzo przeciętne?”

Zdarza się, wcale nie tak rzadko, że krytykownicy milczą, wychodząc z wygodnego dla siebie założenia, iż odpowiedzialność za to, co się wydarzyło, da się zepchnąć na przyszłościowego „kolegę”. Ten zaś myśli podobnie. W rezultacie — milczą jedni i drudzy. Żeby się odezwali, może trzeba ich wywołać po nazwisku — tak jak uczynił to „Kraj”.

I znowu można by zapytać: jak często można imiennie prosić w telewizji ludzi o to, by wytłumaczyli, dlaczego gdzieś nie uruchomiono obiecywanej linii autobusowej, a gdzie indziej nie kończy się remontu domu w nie pierwszym przyrzeczonej terminie?

Myślę jednak, że już sam fakt zastosowania tej metody może podziałać skutecznie na innych, którzy chcieliby przemilczeć krytykę. Byłoby to już sporo.

Inna sprawa, którą poruszając telewizja trafiła w przysłowiową „dziiesiątkę” odczuć i zainteresowań wielu widzów, jest droga do szkoły. „Daleko do szkoły” — głosił tytuł czwartkowego programu, w którym przedstawiono kłopoty rodziców dzieci wiejskich, w związku z małym liczbą uczniów szkół podstawowych.

W tym roku w szkołach podstawowych jest o 140.000 mniej uczniów niż w zeszłym. W latach 1967 — 80 — jak się przewiduje — liczba uczniów szkół podstawowych zmaleje z 5,7 mln do 4,26 mln, czyli o 1,44 mln. Ta sytuacja demograficzna powoduje określone nadzieje i kłopoty.

Zmniejszenie liczby uczniów w szkołach miejskich powinno przynieść poprawę warunków pracy szkolnej, np. zlikwidowanie nauki na zmiany, wygospodarowanie wolnych pomieszczeń w budynkach szkolnych na zajęcia pozalekcyjne.

Inaczej na wsi. Tam zmniejszenie liczby uczniów, czasami nawet o kilkoro, powoduje konieczność likwidacji szkół w niektórych miejscowościach. Uczniowie takich szkół już teraz (bądź w przyszłości) mają podjąć naukę w okolicznych szkołach, wyżej zorganizowanych, lepiej wyposażonych.

Szkół jednak w tym, że nieraz szkoły takie oddalone są od miejsca zamieszkania ucznia nawet o 6 kilometrów. Rodzice na ogół nie zgadzają się na tak dalekie codzienne przemieszanie wędrowni swoich dzieci, zwłaszcza tych najmłodszych. Zresztą ustawowo przewidziano, że droga do szkoły podstawowej nie ma przekraczać 3 km, a może być dłuższa, jeśli zorganizuje się transport dzieci.

Problem można jednak rozwiązać, o czym świadczy przykład (pisał o nim w „Głosie”) powiatu kościańskiego, gdzie władze zorganizowały codzienny dowóz 140 dzieci do szkół zbiorczych. Ale takie rozwiązanie tej niełatwej sprawy wprowadził tylko kościół. A powiatów w kraju jest ponad trzysta, przy czym w wielu z nich sytuacja jest bardziej nagła niż w Wielkopolsce. Może więc doświadczenie poznańskie ułatwi rozwiązanie problemu?

Jeśli program „Daleko do szkoły” możliwy już teraz do zrealizowania podsunął choćby jednemu powiatowi sposób dowożenia dzieci wiejskich do szkół zbiorczych, to będzie to już niemało.

ZASTĘPCA

Gdzie najpierw wykorzystywać gaz

Dokończenie ze str. 3

liczne warianty w przemyśle spożywczym i rozwinęta ciepła na obróbkę metali. Doprowadzenie do nich gazu ziemnego, prócz dużych oszczędności, mogłoby wpłynąć na modernizację na technologicznej, dodatkowo wpłynąć na jakość i nowoczesność produkcji.

Toteż poznańskie sugestie zmierzające do budowy magistralnego rurociągu przecinającego Wielkopolskę z południa na północ i do stworzenia w ten sposób kregosłupa przy gazie systemu kompleksowej gazyfikacji województwa. W drugiej kolejności miał być budowany rurociąg na wschód Wielkopolski, do pozbawionych gazowni rejonów Wrześni, Słupcy, Konina, Koła i Turka.

Sugestie te, przedstawione w roku 1968, Zjednoczeniu Przemysłu Gazowniczego w Warszawie (podległemu Ministerstwu Górnictwa i Energetyki) zostały znacznie skorygowane. Wprawdzie budowa rurociągów do Wrocławia i na Śląsk stała się na razie nieaktualna, lecz za to najszybciej, bo już w 1971 roku, miał być doprowadzony gaz do palenisk Elektrowni „Adamów” w Turku. Na drugim miejscu stanęły potrzeby zagłębia miedziowego Głogowa i Lubina — gaz miał tam dotrzeć w 1972 roku. Do Poznania, Chodzieży, Ujścia i Pili, które licząc na gaz ziemny zamroziły rozbudowę swoich gazowni węglowych, rurociąg z Ostrowa miał dotrzeć na początku 1973 roku.

Gospodarni Wielkopolanie nie byli tym kompromisem za chwytni. Mieszkania i fabryki leżące na trasie planowanego rurociągu do Pili, powinny otrzymać gaz ziemny przy najmniej 2 lata wcześniej. Tamtejsze stare gazownie, ratując swa „niemoc” gazem do starczącym cysternami z rafinerii w Płocku, każdej chwili mogą „wysiaść”. Płock zapowiada zmniejszenie dostaw. Moga więc wynikać duże kłopoty. W tej sytuacji przyszanie pierwszeństwa budowie rurociągu do Turka zamiast do Pili i zamiar spalania tak cennego i deficytowego surowca jakim jest gaz ziemny w paleniskach Elektrowni „Adamów” — wywołuje dyskusję (decyzje te kwestionuje także dr inż. Janusz Biernat w „Trybunie Ludu” z dnia 18 września br. w artykule pt. „Jak wykorzystać gaz?”).

Od dnia podjęcia decyzji minęły 2 lata. W ciągu tych lat wiele zmieniło się w sposobach podchodzenia do problemów gospodarczych kraju. Każda decyzja w tej dziedzinie musi być podbudowana kompleksowym rachunkiem ekonomicznym. Czy priorytet dla rurociągu do Turka jest zgodny z tym rachunkiem? Czy nie należałoby jednak udzielić pierwszeństwa budowie rurociągu w kierunku na Pilę?

Jest wrzesień roku 1970. Żeby gaz ziemny z Ostrowa mógł dotrzeć do Pili na początku 1973 roku, front robót na bu-

dowie rurociągu powinien być szerszy. Z Wielkopolskich Okręgowych Zakładów Gazownictwa dotarły do nas sygnały, że w wytycznych do planu na rok 1971 nie przewidziano rozpoczęcia robót na trasie Śrem — Poznań — Pila. Normatywny czas budowy takiego odcinka rurociągu, wraz z niezbędnymi urzędzeniami rozdzielczymi, wynosi 21 miesięcy. Jeśli więc jego budowa rozpocznie się w roku 1972 to gaz dotrze do Pili w roku 1974.

Resort tłumaczy sprawę brakiem rur. Tych właśnie rur, które rezerwuje na doprowadzenie gazu do palenisk „Adamów”. Lecz z braku tego gazu wielkopolskie gazownie spodziewa się w przyszłym roku strat na sumę 230 mln zł. Straty te będą z każdym rokiem większe. Z drugiej strony, kompleksowa gazyfikacja Wielkopolski, może przynieść miliard złotych zysku, nie licząc korzyści, płynących z podniesienia standardu życia tysiącom rodzin.

Może by więc jeszcze raz policzyć...?

PIOTR CHOJNACKI

MICHAŁ LUCZAK



WITOLD POPRZĄCKI
**PIĘĆ PRZED
DWUNASTĄ**

— Truda mi tę sprawę podpowiedziała. Jak pan wie, postawiłem jej pytanie „kto morduje Niemców w Berlinie”, bo nie byłbym pewny, czy to nie nasi ludzie...

— Toż bym cię ostrzegł!

— No, właśnie. Ale mogli być Anglicy, Francuzi... Acha, wczoraj natrafiłem na teczkę „Heinz Wille”. Co robić z tym fantem?

— Dam ci taki aparat fotograficzny, że przy świetle słusławcowej żarówki będziesz mógł sfotografować każdy dokument. Potem się zastanowimy, co zrobić z tym fantem. Jutro tu ci przyniosę aparat, fabrycznie nowy, powiesz Trudzie, że to na ślubne zdjęcia kupiłeś. A masz pieniądze?

— Mam.

— To daj mi ze dwa tysiące marek, wyskoczę do Wiednia. Będę tu w poniedziałek o dziewiętej trzydziści, jeżeli cię nie zastanę w poniedziałek, będę we wtorek o tej samej godzinie, we środę i tak dalej.

— Cemu się pan tak umawia?

— Nie wiem, co to jest pułkowe wesele w Bawarii. Bierż urlop co najmniej do niedzieli włącznie i przygotuj się na tegie picie. Czy ty wiesz, kto to był generał Steffen?

— A do Warszawy nie pośle pan meldunku o wczorajszym?

— Nie. I pamiętaj, bądź ostrożny, nie angażuj się za dużo. Sprawa Veilchena powinna wystarczyć na... pół roku. No, cześć!

Kultura pilnie upowszechniana

Dokończenie ze str. 3.

liśmy z pracą organizacji partyjnych, związkowych, rad robotniczych, ZMS, korzystaliśmy z pomocy stowarzyszeń naukowych, radiowców, gazet zakładowych. Ciekawych form działania dopracowaliśmy się ze związkami zawodowymi. Wszystkie poczynania, realizujące ubiegłoroczną uchwałę Plenum KD, były popierane autorytetem partyjnym i przynosiły oczekiwane rezultaty.

— Uchwała KD z ubiegłego roku postulowała szereg interesujących zmian w zakresie bazy?

— Zgodnie z założeniami, przebudowaliśmy kino „Młota”, zwiększyła się sieć punktów „Ruchu” na Starołęce, Główniej, Zegrzu i w Koby-

Rozmawiała:

BARBARA
GRZEGORZEWSKA

Piłka nożna

Rewanżowe spotkania
w europejskich pucharach

Kibiców piłki nożnej czeka dzisiaj kolejna porcja emocji. Trzy nasze drużyny Górnik Zabrze, Legia Warszawa i Ruch Chorzów rozegrają rewanżowe spotkania rundy PKME, PZP i PMT.

Najpoważniejsze zadanie czeka chorzowski Ruch, który gra we Florencji z miejscową Fiorentiną. Po remisie 1:1 w Chorzowie faworytem tego meczu są piłkarze włoscy, ale sądząc z dobrej gry biało-niebieskich w ostatnim meczu z Legią, nie stoją oni wcale na straconej pozycji i mogą sprawić nam przyjemną niespodziankę.

Bez większych kłopotów natomiast do następnej rundy powinni zakwalifikować się zespoły Legii i Górnika. Co prawda ten ostatni zaprezentował się z jak najgorszej strony w ostatnim swoim ligowym pojedynku z Zagłębiem Sosnowiec, kiedy to przegrał 0:2,

ale pamiętajmy, że górnicy zawsze lepiej grali w meczach pucharowych niż ze swoimi krajowymi rywalami. Górnik ma za przeciwnika duński zespół Aalborg BK i mecz ten odbędzie się na stadionie w Chorzowie. Pierwsze spotkanie wygrał Górnik 1:0.

Mistrz Polski Legia podejmie na własnym boisku mistrza Szwecji IFK Goeteborg. Ponieważ legioniści w pierwszym meczu rozegranym w Szwecji wygrali 4:0, są zdecydowanym faworytem w dzisiejszym spotkaniu. W przedmeczowych wypowiedziach trener i działacze Legii przestrzegali co prawda przed zbyt optymistycznym, ale mamy nadzieję, że mając w zapasie 4 bramki Legia bez większych kłopotów przejdzie do następnej rundy.

Polskie Radio przeprowadzi bez pośrednie transmisje z obu tych spotkań. W programie I o godz. 16.30 rozpocznie się sprawozdanie z meczu Górnik - Aalborg, zaś o godz. 19.10 w programie II transmisja ze spotkania Legia - IFK. Również w TV będziemy mogli oglądać oba mecze. Początek pierwszego sprawozdania o 16.30, zaś drugiego o godz. 19. (s)

S. Zasada

na drugim miejscu

W argentyńskiej miejscowości Parana zakończył się wyścig samochodowy „Gran Premio Argentino”. Polska załoga Sobiesław Zasada i Marian Bień straciła na ostatnim etapie niemal pewne zwycięstwo. Polacy nie otrzymali na czas paliwa do swego „BMW 2002”. Wystartowali ze znacznym opóźnieniem i stracili pierwszą pozycję, zamawiana przez trzy etapy wyścigu.

W łącznej klasyfikacji tegorocznego „Gran Premio Argentino” pierwsze miejsce zajął Danilo Bonamici i jego pilot A. Balgóni (Argentyna) na Fiacie - 1500 - 28:11.44 przed Sobiesławem Zasadą i Marianem Bieniem (Polska) - 28:17.25 oraz Miguelem Galuzi (Chile) na Fiacie - 1500 - 29:37.23.

Szachy

Mistrzostwa okręgu
poznajskiego

Futro w Pałacu Kultury rozpoczyna się finałowe rozgrywki 37 indywidualnych Mistrzostw Szachowych Wielkopolski. W turnieju weźmie udział szesnastu czołowych zawodników POZSzach. Stawką jest puchar przechodni Związku oraz awans do półfinałów mistrzostw Polski. Mistrzostwa potrwają do 15 października.

XX OLIMPIADA W JUGOSŁAWII

Obradujący w Siegen kongres FIDE ustalił, że kolejna olimpiada szachowa odbędzie się w 1972 r. w Skopje (Jugosławia). Natomiast w roku przyszłym na Puerto Rico zostanie przeprowadzona tzw. mała olimpiada czyli Drużynowe Mistrzostwa Świata Studentów, a indywidualne mistrzostwa świata juniorów zorganizuje federacja szachowa Kuby. (nt)

Blisko stu szosowców
w wyścigu „Szlakiem
Budowli Socjalizmu”

Dzisiaj wystartuje w Koninie, zorganizowany z okazji jubileuszu 50-lecia PZKol., wyścig kolarski „Szlakiem Budowli Socjalizmu”. W imprezie tej weźmie udział prawie stu najlepszych polskich szosowców z Szurkowskim, Magiera, Czechowskim, Kaczmarem, Matysiakiem, Woźniakiem i Stecem. Będzie to cykl czterech kryterium ulicznych, które odbędzie się: 30 IX w Koninie, 1 X we Włodawce, 2 X w Płocku i 3 X w Stolicy.

Miedzynarodowy sezon naszych szosowców zakończy się rozgrywanym w drugiej połowie października wyścigiem dookoła Meksyku.

Zwycięstwo młodych
ciężarowców w NRD

Do kraju powrócił z NRD młodzieżowa reprezentacja Polski w podnoszeniu ciężarów, która rozegrała tam międzypaństwowy mecz z młodzieżową reprezentacją NRD. Zwyciężyli Polacy 5:4. Jednak wynik mógł być znacznie korzystniejszy dla naszych zawodników. Jeden punkt straciliśmy w wadze ciężkiej, gdyż Kruszyński podczas rwania doznał kontuzji kolana i musiał wycofać się z konkurencji. Ponadto Grzywiński, który miał wyraźną przewagę nad swym przeciwnikiem, spał rwanie, a Terefenko uzyskał wynik znacznie poniżej swych możliwości.

Punkty dla Polski zdobyli: Adamczyk w w. muszej - 282,5 kg, Rum w w. lekkiej - 370, Prokop w w. średniej - 417,5, Stepak w w. półciężkiej - 440 oraz Kurek w w. lekkociężkiej - 460 kg.

Poza konkursem startowało jeszcze kilku innych zawodników polskich. W w. superciężkiej Pałka ustanowił rekord Polski juniorów w wyciskaniu - 165 kg, a w trójbój, podobnie jak i startujący w konkursie Wachowski, uzyskał 450 kg. Zebrowski w wadze lekkociężkiej osiągnął 465 kg, a Rabczewski w średniej - 415 kg.

Miedzynarodowy mecz
piłki ręcznej

W Łodzi odbył się międzynarodowy mecz piłki ręcznej mężczyzn, w którym Anilana (Łódź) pokonała wysoko A.B.S.V. (Innsbruck - Austria) 38:18. W składzie zwycięzcy: Jaroszczak - 8, a dla A.B.S.V. - Kurz i Ulmann - po 3.

Mistrzostwa świata w siatkówce

Rozegrane w poniedziałek wieczorem, dwa ostatnie spotkania dnia w finale „A” Siatkarskich Mistrzostw Świata kobiet i mężczyzn, przyniosły następujące rezultaty:

Meżczyźni: w Sofii Rumunia pokonała ZSRR 3:2.
Kobiety: w Warnie Bułgaria wygrała z Rumunią 3:2.
Oto tabelę finałów „A”.

MEŻCZYŹNI

1. NRD - 8 12-1
2. Bułgaria - 8 12-4
3. Japonia - 6 9-6
4. ZSRR - 6 9-7

5. Rumunia - 6 8-9
6. CSRS - 6 7-10
7. Polska - 4 3-12
8. Belgia - 4 1-12

KOBIETY

1. ZSRR - 8 12-1
2. Japonia - 7 10-1
3. Bułgaria - 7 10-6
4. KRL-D - 6 8-8
5. Węgry - 6 8-8
6. Rumunia - 5 6-10
7. CSRS - 5 4-10
8. Kuba - 4 1-12

We wtorek uczestnicy mistrzostw odpoczywają. (PAP)

† Dnia 28 września 1970 r. zakończyła swe pracowite życie, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, kochana teściowa, babcia i prababcia, w wieku lat 81 sp.

TEODOZJA OWCZARZAK

odznaczona Złotym i Srebrnym Krzyżem Zasługi
Wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarnej do kościoła farnego nastąpi w czwartek, dnia 1 października br. o godz. 15, skąd pogrzeb na cmentarz parafialny.

o czym zawiadamiają w głębokim smutku
dzieci z rodzina

Srem, ul. Szewska 4. 39083g

† Dnia 27 września 1970 r. zmarła w wieku 64 lat po ciężkich cierpieniach nasza ukochana żona, matka, teściowa, babcia

JADWIGA KONEWKA

z domu GRZEŠKOWIAK
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 IX, br. o godz. 13.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie, o czym zawiadamia w głębokim smutku

RODZINA

Poznań, Płowiecka 13. 38963g

† Dnia 18 września 1970 r. zmarł w Anglii nasz serdeczny i nieodżałowany przyjaciel i kolega obozowy

ALOJZY MŁODYŹEWSKI

b. wiceminister polityczny obozu koncentracyjnego w Gusen.
Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 30 IX, br. o godz. 16 w Poznaniu z kaplicy cmentarnej na Górczynie.
Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyraża głębokiego współczucia składają:

przyjaciele i koledzy z obozu w Gusen

39072g

† Dnia 27 września 1970 r., opatrzony Sakramentami św., zmarł w 75 roku życia nasz ukochany ojciec, dziadek, brat i stryj, sp.

STANISŁAW LUDWIK

SKIERSKI
oficer b. WP, jeniec Oflagu Murnau, członek ZBoWiD-u, odznaczony Krzyżem Niepodległości, Walecznych.

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w dniu 1 października 1970 r. o godz. 7.30 w kościele parafialnym św. Wawrzynia. Pogrzeb tego samego dnia o godz. 12 na miejscowym cmentarzu na Miłostowie.

W głębokim smutku pogrążeni
syn, synowa, wnuczka, siostra i rodzina

38996g

† Dnia 28 września 1970 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa matka, teściowa, babunia, siostra, ciocia i szwagierka przeżywszy lat 86

z RASZEWSKICH

MARIA KURZAWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 października 1970 r. o godz. 9.45 z kaplicy cmentarnej w Lesznie.

W ciężkim smutku pogrążeni
synowie, synowa i wnuczki

Leszno, ul. Wróblewskiego 1. 38991g

† ZYGMUNT BUSZA
ur. 11. I. 1899 w Pogorzeli,

emeryt Administracji Zakładów HCP, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Krzyżem Zasługi i Wielkopolskim Krzyżem Powstańcy.

Zmarł 28 września 1970 r. w Poznaniu.

Pogrzeb odbędzie się 1 października br. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

o czym zawiadamiają pogrążeni w żałobie

żona, dzieci i zięć

Poznań, Bogusławskiego 18 a m. 2. 38995g

Praca • Nauka

Do prowadzenia domu (2 chłopców 12, 14 lat) pani względnie panienki - poszukuje inżynier. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38571g.

Opiekunka do 5-letniego dziecka na 8 godzin dziennie - zaraz potrzebna. Po znań, ul. Lodowa 15 m. 11. 38813g

Kupno • Sprzedaż

Pilnie kupię grzejniki gazowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38566g

Kociol nierdzewny 250 do 300 l, maszynę pralniczą - kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 38211g.

Wózki dziecięce ostatnia nowość, głębokie kombinowane leżaczki, wozory pralnie zastrzeżone - poleca Wytwórnia, Orzeszkowej 13. 37286g

Ogrodnicy - przyjmuję zamówienia na rozsadek doświetlana pomidorów, potentat EURO-CROSS. Odbiór koniec stycznia - tel. 636-33. 36442g

Spółdzielnia Pracy „SKAŁA” - Wrocław, ul. Wita Stwosza 15, telefon 308-39

OFERTY DOSTAWY dla budownictwa indywidualnego KAMIENIA BUDOWLANEGO granitowego o wymiarach od 20 do 50 cm z jednym łicem gładkim. 36442g

Samochody

Samochód IFA - F8 - okazję sprzedam. Wiadomość: 654-81. 39076g

Riegnikujemy opony samochodowe i motocyklowe. Wulkanizacja Konin, Rzeźno 127. 35999g

Uwaga - wyważył opony po 500 km od założenia w Stacji Diagnostycznej - Kościelna 56. 37080g

Sprzedam Syrenę 104, przebieg 25.000 km, cena 60.000 zł. Zigmunt Lewandowski, Strzałkowo. Wrzesień 9. 16200

Ciągnik Zetor, sprzedam. Kędziora, Lipno 110, pow. Leszno. 1612p

Lokale

Pracującemu wspólny pokój wynajmę. Jagosławiańska 8 b m. 2. 38972g

W kuchni w Buku (może być nieumeblowana), na ok. 1 roku. Makowski, Turkowo, poczta Buk. 1575p

Wierchomości

Sprzedam działkę budowlaną Przemysłową. Wiadomość: Poznań, Szpitalna 32 m. 5, od 17. 38776g

Przetargi

Liga Obrony Kraju Ośrodek Szkolenia Zawodowego Kierowców - ogłasza PRZETARG PUBLICZNY na sprzedaż:

- SAMOCHODU marki „Zis 150” nr podwozia 154691, nr silnika 204167 - cena wywoławcza 15.195 zł;
- SAMOCHODU marki „Zis 150” nr podwozia 151013, nr silnika 50591 - cena wywoławcza 20.260 zł;
- SAMOCHODU marki „Warszawa M-20”, nr podwozia 038808, nr silnika 20124322 - cena wywoławcza 18.000 zł.

Przetarg odbędzie się dnia 19 października 1970 r. o godz. 10 w Warsztatach Szkolnych Ligi Obrony Kraju przy ul. Grunwaldzkiej nr 24.

Przed przystąpieniem do przetargu należy wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu.

Pojazdy można oglądać codziennie od godz. 8-14 pod wyżej podanym adresem. 38794g

Dnia 18 września 1970 r. odszedł od nas nasz nieodżałowany kolega

ALIK RATAJCZAK

Nie zapomniemy Go nigdy

PRZYJACIELE

Puszczykowo - Poznań. 39056g

† Dnia 28 września 1970 r. odeszła od nas nasza zawsze nasza siostra i ciocia, przeżywszy lat 88, sp.

WŁADYSŁAWA WDOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 1 października br. o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.

Zawiadamia

RODZINA

39016g

† Dnia 27 września 1970 r. zmarł współzałożyciel naszej Spółdzielni i jej długoletni zastępczyni - emeryt

STANISŁAW WREMBEL

wyróżniony Odznaką Zasłużonego Działacza Ruchu Spółdzielczego.

Ceniłmy wysoko zalety Jego serca i umysłu oraz serdeczną koleżeńską więź, łączącą Zmarłego z nami do ostatnich dni jego życia.

Pozostanie On w naszej trwałej pamięci.

Pogrzeb odbędzie się dnia 30 IX, 1970 r. o godzinie 10.50 na cmentarzu górczyńskim.

Rada - Zarząd - Współpracownicy

Budowlano - Montażowej Spółdzielni Pracy „Piast” w Poznaniu. 38967g

OŚRODEK USŁUG PEDAGOGICZNYCH

ZWIĄZKU NAUCZYCIELSTWA POLSKIEGO w POZNANIU

plac Wolności nr 5 - telefon nr 590-54

UPRZEJMIEM ZAWIADOMIA - że zajęcia na

NIEDZIELNYM STUDIUM JĘZYKÓW OBCYCH

rozpoczną się w niedzielę,

dnia 4 października 1970 roku. godzina 10

w VIII Lic. Ogólnokształc. Poznań, ul. Głogowska 92, tel. 633-86

Zajęcia na kursach popołudniowych dla dorosłych rozpoczną się 3 października 1970 r., godz. 17. Zapisy przyjmuje sekretariat Liceum codziennie w godz. od 10-15 oraz w piątek od godz. 17-19. K6588

Matrymonialne

Rzemieślnik lat 43, poznań w celu matrymonialnym. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 1619p.

WYTNIJ - szczególnie zachowaj! Prywatne Biuro Matrymonialne „Nep-tun” Gdańsk. Śniadec-kich, pomyślnie kojarzy małżeństwa od 1920 roku. 1563p

Spółdzielnia Rolniczo - Handlowa „Samopomoc Chłopska” w Poznaniu

— że z powodu inwentury sklep i magazynów sprzętu rolniczego przy ul. Głogowskiej 18 i 26

B E D A Z A M K N I E T E

— od dnia 12. X. 1970 r. — 15. XI. 1970 r.

Odbiorców prosimy o poczynienie zakupów przed inwenturą. K6605

Dyrekcja Państwowego Technikum Rolniczo - Łąkarskiego w Białej, pow. Trzcianka Lub., tel. 461 Trzcianka

INFORMUJE, ZE POSIADA

15 WOLNYCH MIEJSC
DO KLASY PIERWSZEJ

Zasadniczej Szkoły Rolniczej.

Dla zamiejscowych zapewniamy internat. Przyjęcia bez egzaminu wstępnego. K6653

DOM KULTURY DUKARZA
PRZYJMUJE ZAPISY

◆ NA KURS KROJU i SZYCIA I stopnia - oraz

◆ NA KURS BRYDZA dla początkujących.

Informacji udziela kierownictwo DKD - 20, nierska 10, pokój 6, telefon 50- K6644

Pracownicy poszukiwani

Powiatowy Związek Gminnych Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” w Siercach Krajewskich - zatrudni

RADCE PRAWNEGO na pełny etat.

Płaca i warunki mieszkaniowe do uzgodnienia. K6643

Wielkopolskie Zakłady Teletechniczne „Teletra” w Poznaniu, ul. Bułgarska 67/73 - zatrudnia zaraz.

SLUSARZY, FREZERÓW, SLUSARZA SAMOCHODOWEGO oraz EKONOMISTĘ ze znajomością kosztów i cen.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy dla przemysłu metalowego. K6663

Powiatowy Zarząd Dróg Lokalnych w Poznaniu z siedzibą w Puszczykowie 3, ul. Dworcowa nr 39 - zatrudni zaraz:

— OPERATORÓW sprzętu ciężkiego z uprawnieniami.

— KIEROWCÓW z II kat.,

— CIEŚLI,

— PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH.

Warunki pracy i płacy do uzgodnienia na miejscu. K6683

Budowlana Sp-nia Pracy im. 25-lecia PRL w Poznaniu, ulica Wieruszowska nr 10

przyjmuje do wykonania na 1970 r.

W RAMACH USŁUG DLA LUDNOŚCI

— w domkach jednorodzinnych —

— stolarce budowlaną

— roboty instalacji wod. - kan.

Zamówienia prosimy kierować pod adresem Spółdzielni, wzgl. telefonicznie, nr tel. 67-20-31, w godz. od 7 do 15. M6087

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę „Wodrol” - Poznań, z siedzibą w Swarzędzu, telefon 208 - zatrudni zaraz:

KIEROWNIKA DZIAŁU FINANSOWEGO

Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Dojazd do pracy autobusem zakładowym.

Zgłoszenia osobiste, pisemne i telefoniczne, przyjmuje Dział Zatrudnienia i Płac pok. nr 17. M6727

Miejskie Przedsiębiorstwo Taksówkowe w POZNANIU, ul. Dąbrowskiego 29

zawiadamia mieszkańców m. Poznania,

instytucje i przedsiębiorstwa,

ZE SWIADCZY USŁUGI

W ZAKRESIE PRZEWOZU OSÓB

TRAKCJA MIKROBUSOWA.

Zamówienia pisemne należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa, lub telefonicznie pod numer 589-65. K6276

Poznańska Fabryka Maszyn Zręcznych w Poznaniu - Starole - zatrudni

— ROBOTNIKÓW NIEWYKwalifikowanych do prac w produkcji

— TOKARZY, FREZERÓW do prac w produkcji i narzedziowni,

— SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i ELEKTRYKÓW - wymagana 3 grupa BHP.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Spraw Osobowych i Szkolenia Zawodowego Poznańskiej Fabryki Maszyn Zręcznych Poznań - Staroleka, dojazd tramwajem lin. nr 13 i 14. K6580

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Państwowej Komunikacji Samochodowej Oddział II w Poznaniu, ul. Traugutta 1/3, zatrudni natychmiast

KIEROWCÓ

TEATR
POLSKI — g. 19 „Gwałtu, co się dzieje”; NOWY — g. 16.30 „Ania z Zielonego Wzgórza”; OPERA — g. 19 „Jeziorko łabędzie”; OPERA — g. 19 „Hrabia Luxemburg”; MARCINEK — nieczynny.

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW MUZA — g. 10, 12 „Siedmio w blasku złota” (włoski 16 l.); g. 14 „Ścieśnięte” (NRD 16 l.); g. 16, 18 „Jak w zwierciadle” (szwedz. 16 l.); APOLLO — remont; BAŁTYK — g. 10, 12.30 i 22.30 „Mózg” (franc. 16 l.); 15.30, 18, 20.15 „Czerwony płaszcz” (duński 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18 „Rodzina Toth” (węg. 11 l.); g. 20.15 „Dziwica dla księcia” (włoski 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16, 18, 20 „Kowboju do dzieła” (ang. 16 l.); GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Synowie Katie Elder” (USA 16 l.); GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 „Okna czarna” (węg. 14 l.); g. 18, 20 „Wzrost i ciąża” (USA 16 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Jo-Jo” (franc. 14 l.); MALTA — g. 16 „Siedmio kontynent” (czeski 14 l.); g. 18 „Szarża lekkiej brygady” (ang. 16 l.); MI-NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Płomień nad Adriatykiem” (jug. 14 l.); OLIMPIA — g. 9 seans zamknięty; g. 12.30, 15 „Zamek pułapka” (franc. 16 l.); g. 17.30, 20 „Angelia i sultan” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 17, 19.30 „Profesor zbrodni” (węg. 14 l.); PANCERNIAK — nieczynny; PALACOWE — g. 13, 16, 19 „Bitwa o Anglię” (ang. 14 l.); PRZYJAŹN — nieczynny; RIALTO — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Kraj obrazu bitwie” (pol. 14 l.); RUSALKI (Swa redz) — g. 15, 17, 19.30 „Przedział morderców” (franc. 16 l.); SCALA — g. 16, 18 „Winnou i król nafty” (NRD 14 l.); g. 20 „Beniamin, czyli pamiętnik cnotliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); TECCA — g. 17, 19.30 „Amerykańska żona” (włosko-ameryk. 16 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Atak we mgłę” (NRD 16 l.); WZASOWICZ (Puszczkowsko) — g. 15, 17, 19.15 „Szczęśliwy Aleksander” (franc. 14 l.); WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Gang Ol-sena” (duński 16 l.); WŁOKNIARZ (Steszew) — g. 18 „Fabryka niemiernych” (ang. 16 l.); WRZOS (Lubon) — nieczynny; WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Białe wilki” (NRD 16 l.); FOTOPLASTIKON — g. 12-20 „Nowy Jork” — cz. I.

DYŻURY
Internia, chirurgia ogólna, okulistyka, neurologia — Szpital Miejski im. Struśka, ul. Wajki Młodziej 7, tel. 511-11.
Laryngologia — Szpital Kliniczny im. Świeckiego, ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31.
Psychiatria — Klinika Psychiatria, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20). Wypadki uliczne, tel. 99; nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66; dla Poznania porady lekarskie, tel. 637-33; podstacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8, i Ukory 18 — cała doba; dla pow. poznańskiego (ul. Kościuski 103, tel. 66-66). Podstacje w Luboniu, tel. 69; w Swarzędzu, tel. 299 — czynne cała doba.
Ambulatoria: internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (ul. Chelmońskiego 20) g. 18-7, niedz. i święta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynne od 18-7 w niedziele i święta cała doba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 633-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w godz. 18-23, niedz. i święta g. 13-23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel. 664-26); Jeżyce (Mickiewicza 31, tel. 420-37); Stare Miasto (Garbary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto (Kórnicka 8, tel. 710-82); Włda (Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56). Zgłaszanie wizyt w stacji PR, tel. 666-66.
Telefon Zaufania nr 586-87 (dyżurny lekarz psychiatra lub psycholog) czynny cała doba. Nr 522-51 porady prawne w zakresie spraw rodzinnych, alkoholizmu oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwdrogiowe, tel. 539-18, dyżurny informacyjne w dni powszednie i g. 8-19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11, Główna 63, Złobicka 16, Staroleśka 79 (dyżurny nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt, ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO
ŚRODA — PROGRAM I: Fala 1322 m: 8.05 Dzień dobry, Tu Redakcja Społeczna; 8.10 Muzyczna; 8.20 Nastrojowe melodie i żywe rytmy; 9.10 Dł. kl. I-II (wych. muzyczne); „Dudni beben”; 9.20 Konc. z mottem; 10.05 „Którędy do medycyny” — fragment 3. pow.; 10.25 Baj bajeczko — koncert dla dzieci; 11.10 Dł. kl. VIII (chemia); „Płocka rafineria”; 11.25 Mel. z komedii muzycznych; 11.45 Public. międzyz.; 12.25 Więcej, lepiej, taniej; 13.10 Dł. kl. I-II (język polski); „Geś z chrzanem” — słuch.; 13.20 Swojskie mel. gra zespołu akordeonistów T. Wesołowski; 13.40 Rytmy i melodie dla wszystkich; 14.10 Raport literacki pt.: „Życie mierzonych krokami”; 14.20 „Z opera przez cztery stulecia”; 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców; 16.05 Alfa i Omega — magazyn popularno-naukowy; 16.30 Transm. z Katowice rewanż meczu piłk. o Puchar Zdobyców Pucharu „Górnika” Zabrze — „Aalborg” Dania; 18.25 Popołudnie z młodzieżą; 18.50 Muz. i Aktual-

Jest w hurcie — brak w sklepach

W minioną sobotę pięć ekip handlowych rozpoczęło w dzielnicach jednoczesną kontrolę sklepów spożywczych pod kątem widzenia prawidłowości zaopatrzenia w podstawowe towary jak: mąka, cukier, chleb, sery, margaryna i ryby wędzone.

Zwiad ten — świadomie ograniczony do artykułów, które są w hurtowniach i muszą być we wszystkich sklepach — miał odpowiedzieć na pytanie, czy handlowcy z branży spożywczej stosują się do tzw. minimum asortymentowego. Jest to, ustalany indywidualnie dla każdej placówki, spis towarów, jakie muszą być stale na półkach sklepowych, dla zapewnienia nabywcy minimalnego wyboru i ciągłości zaopatrzenia, bez udawania się do centrum miasta.

W ten praktyczny sposób poznańskie władze zaznaczyły

Poznaniacy w Zielonej Górze

W czasie tegorocznych Dni Zielonej Góry ruchliwie Lubuskie Towarzystwo Muzyczne, przy współpracy kierownictwa Klubu MPiK zorganizowało już tradycyjnie VIII Spotkanie Muzyczne. Trwające okragły tydzień imprezy festiwalowe rozpoczął koncert zespołu instrumentów detych. poświęcony twórczości W. A. Mozarta. Tego samego dnia prelekcje na temat historii opery polskiej, w powiazaniu z 50-leciem poznańskiego teatru im. Moniuszki, wygłosiła M. Janowska-Kopczyńska, ongi wielce popularna śpiewaczka, reżyser i pedagog — wokalistka. Solista był E. Kmiciewicz (bas) w urozmaiconym repertuarze arii operowych. Akompaniował A. Bujakiewicz, dawni absolwent naszej PWSM, a obecnie kierownik artystyczny LTM.

Następne dni festiwalowe przyniosły kilkanaście imprez o charakterze poważnym i lżejszym. Koncertowały różne zespoły kameralne. Wystąpiła Orkiestra Symfoniczna pod batutą dyr. Z. Hassy. Nie brakowało nazwisk znanych solistów i prelegentów z Poznania. O ruchu chóralnym mówił W. Dorożala. Aktualia muzyczne poruszył W. Kiser. Imprezy pt. „Złota mozaika wierszy i muzyki” zmontował pianista K. Nowowiejski, przy współudziale W. Jesse-Szeligowskiej (sopran). W programie przeważała nowsza muzyka polska i współczesne poezje, m. in. hiszpańskie, w tłumaczeniu i recytacji F. M. Nowowiejskiego.

K. N.

INFORMUJEMY

„VII Światowy Kongres Socjologiczny w Warszawie” — to tytuł spotkania, jakie Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Socjologicznego urządził dzisiaj o godz. 18 w sali Instytutu Zachodniego, St. Rynek 2.

PROGRAM II: 19.15 Dobry wieczór, zaczynamy; 19.30 „Przypominały” laureatów I nagród powojennych konkursów chopinowskich”; 20.25 Mel. i których chętni słuchamy; 21 „Ze wsi i o wsi”; 21.20 Rozmowy o wychowaniu; 21.30 Kalendarz kulturalny; 22.30 Konc. z nagrodą Chóru PR i TV w Krakowie pod dyr. E. Kajdasa; 22.30 „Niepoprawnie bolesny człowiek” aud. 5 z listów C. K. Norwida; 22.40 Tancze nas z węgierskimi zespołami; 23.10 Korespondencja z zagranicy; 23.15 „Po Warszawskiej Jesieni”; 0.10 Program nocny z Wrocławia.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18.20, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF 69.74 MHz: 8.35 Rola i miejsce specjalisty w gospodarce — raport; 8.50 Polskie tańce ludowe; 9. E. Grieg: Pieśni; 9.35 Zielone sygnały — dobra opieka — dobra praca; 9.50 Mel. ludowe; 10.10 Gra ze spółki Kłanistów S. Maciejewski; 10.25 Rozmaitości literacko-muzyczne; 11.25 Suty kompozytorów radzieckich; 13 Czas dobrych gospodarzy; 13.15 Konc. rozrywk.; 13.40 „Moja wielka ryba” — fragment książki J. Skarżewskiego; 14.05 Muzyczne rendez vous — z polskimi piosenkami i zespołami instrumentalnymi; 14.45 „Biekitna sztafeta”; 15.10 Konc. muz. klasyczny; 15.40 Z cyklu: pieśni i tańce świata — Muzyka Indii; 17.15 Aud. Red. Oświatowej; 17.25 Sylne arie operowe; 17.55 Radiopress; 18.05 Śpiewa chór Stuligrosza; 18.15 „Sprawy rzemieślnicze”; 18.20 „Sonda” — kw. magazyn ekonomiczny; 19.10 Transm. rewanż meczu piłk. o Puchar Europy / Legia Warszawa — L.F.K. Goeteborg; 20.10 B. Barlok — człowiek i artysta; 21.30 Tysiące znalezionych wierszy — A. Gronczewski rozmawia z J. Przybosiem; 21.50 Polskie piosenki nagradzane na tegorocznych festiwalach; 22.30 Miedzynar. rewia ork. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50.



niefrasobliwości, nieudolności i wygodnictwie niektórych ludzi, o znacznych niedomogach w organizacji handlu, które trzeba niezwłocznie usunąć.

W protokołach znalazła się obszerna lista sklepów, które nie otrzymały minimum zaopatrzenia w produkty. W ogóle nie było ryb wędzonych w sklepach: PSS — ul. Koronna 6, PSS — Śląska 15, MHD — Zakoplańska 98, PSS — Dąbrowskiego 41a, PSS — Prusa 20, PSS — Sienkiewicza 20, PSS — Wspólna 29, PSS — Dożynkowa 9, PSS — Majakowskie go 304, MHD — Darzyborska, PSS — Minikowo, MHD — Zagórze, PSS — Albańska 8. Jeden tylko rodzaj tych ryb miały: MHD — Winiarska 50, PSS — Kraszewskiego 3, PSS — Dąbrowskiego 66, MHD — Dąbrowskiego 338.

O tym, że nie jest to tylko beztroška personelu niektórych sklepów, sygnalizują kierownicy placówek handlowych: MHD (Głogowska 48/50) i PSS (Głogowska 16). Ryby dostarczane są z Centrali Rybnej niezgodnie z zamówieniami, bowiem MHD chce 10 gatunków ryb wędzonych, a otrzymuje tylko 2; PSS chce 5 rodzajów i otrzymuje też 2, z dostawą tylko dwa razy w tygodniu. W jeszcze gorszej sytuacji jest sklep PSS (Kopanińska 100), dokąd transport z rybami dociera raz na tydzień, więc przeważnie ryb tam nie ma.

Znaczne braki ujawnili kontrolerzy w asortymencie serów. Na każdej ladzie powinien być przynajmniej jeden gatunek sera białego, 4 — twardego i 7 — topionego. W rzeczywistości zaś w sklepach: PSS — Dożynkowa 9 i Minikowo — brakowało sera białego, w PSS — Górnica i MHD — Głuszyca — twarogu, w PSS — Smol-dzińska 1, PSS — Leszka 2, PSS — Starachowicka, PSS — Gospodarska, PSS — Ostrowska 558 i MHD — Darzyborska, oferowano klientom tylko jeden gatunek sera twardego. W MHD Kotowo 52 były z kolei tylko 2 gatunki sera topionego.

Szczególnie niepokojące jest zaopatrzenie w chleb. Brakowało za-

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41 i 49 m: 7.50 Pojedynczy kompozytor; 8. A. Sławiński kontra A. Ziełński; 8.10 W kręgu jazzu tradycyjnego; 8.35 Muzyczna poczta UKF; 9 „Chłopiec z Georgii”; 9.12 pow.; 9.16 Muzyczny folder — Dobry Świat; 9.35 Mówi Oficer Śledczy; 9.50 Instrumenty jak głosy; 10.05 Głosy jak instrumenty; 10.20 Stary hajer, pierunier; 10.40 Konc. muz. uniwersytecki; 11.20 „Tu nie ma nikogo” — opow.; 11.40 Wirtuozowski rekordy; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Wiosna jazzu; 13 Na katedwieki antenie; 13.15 Mity greckie — „Ognie eubejskie” — T. Zieliński; 15.10 Rymy i rytmy — „Kwiat no wy starych romanców”; 15.30 Szlagiery z archiwum; 15.45 Piosenki dla odważnych; 16.05 Kawalek życia — raport; 16.25 Muz. z znakiem za pytania; 16.45 Rozbitkowie z „Gra fa von Spee” opowiada W. Rön-mel cz. I; 17.05 Quodlibet — czyli co kto lubi; 17.30 „Wichrowe Wzgórza” — odc. 27 pow.; 17.40 Miedzy „Bobino” a „Olimpia”; 18 Ekspres-przez świat; 18.05 Herbatka przy samowarze; 18.25 Przebieg za przebojem; 19 Powieść w wyd. dżw. „Wyspa Skarbów”; 19.30 Wariacje na temat hiszpańskie; 19.50 Podróż do Turcji — gawęda; 20 Reminiscencje muzyczne — „Beethoven — Liszt — Gould — V. Symfonia”; 20.45 „Filip, ślady na śniegu” słuch.; 21.10 Mój magnetofon „z muzyką”; 21.30 W cieniu łazówskiej baszty; 21.50 Opera G. Verdi’ego „Otello”; 22.08 Śpie-wa Astrud Gilberto; 22.15 Trzy kawa-drane jazzu; 23 Miniatury poetyckie — „Głos Afryki”; 23.05 „Muzyka noca”; 23.50 Śpiewa Jurij Ku-kin i zakończenie; 24 Wiadomości Radio ONZ.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 16.

TELEWIZJA

ŚRODA: 9.55 — Historia (klasa VII); „W Warszawie króla Sta-

— dodajmy: w sobotę po południu! — w sklepach: PSS — Prądzyńskiego 55, PSS — Dzierżyńskiego 42, PSS — Kosińskiego 14, MHD — pl. Wielkopolski 7/8, MHD — Grobla 17, PSS — Junikowska 5, PSS — Psarskie. Podawano przy tym różne tego przyczyny, jak nie rytmiczność dostaw czy niepełna realizacja zamówień przez zakłady piekarnicze. W wielu jednak przypadkach dostawy były zgodne z zamówieniami, kilku kierowników nie mogło udowodnić wielkości swych zamówień z... braku kopii dokumentu. Wyjątkowo beztroškę wykazano w sklepie PSS — Junikowska 5. Poinformowano kontrolerów, że chleba nie ma i nie będzie, bo nie złożono zamówień (!). A piekarnia, jak na ironię, znajduje się w tym samym, co sklep, budynku...

Niewytłumaczalne są również inne ujawnione braki. W PSS — Dąbrowskiego 25 — nie było margaryny, w PSS — Wspólna 29 — kaszy jęczmiennej zwykłej, w PSS — Dożynkowa 9 i w MHD — Grochowska 49 — śmietany (mimo składanych zamówień), PSS — Dzierżyńskiego 134 — mleka bu-telkowanego.

Poświęciliśmy tyle miejsca na tę osobliwą „książkę adresową”, aby uprzytomnić wszystkim rozmiar niedopatrzeń i żeby spowodować natychmiastowe rugowanie tych i podobnych zaniedbań. Odtąd zresztą zamierzamy to czynić stale, również przy pomocy handlowców oraz Czytelników „Głosu” i „Expressu”. Ale o tym — ju-tro. (zs)

W niedzielę Święto latawca

Tradycyjne „Święto latawca” organizowane przez „Społem” Poznańską Spółdzielnię Spożywców i Aeroklub Poznański odbędzie się w niedzielę 4 października o godz. 10 na lotnisku Zarządu Ruchu Lotniczego i Lotnisk Komunikacyjnych na Ławicy. Uczestnicy „Święta latawca” przewieźieni zostaną bezpłatnie autobusami MPK z Rynku Jeżyckiego w godz. od 8.15 do 9.30.

Wszyscy uczestnicy otrzymają upominki, a zwycięzcy cen-ne nagrody. Zdobywcy pierwszych miejsc w konkurencji latawców płaskich i skrzykowych uczestniczyć będą w Zawodach Centralnych w Jeleniej Górze. (na)

Teatr „Nurt” przed sezonem

Najstarszy poznański teatr studencki „Nurt” przygotowuje się do 11 sezonu. O zamierzeniach repertuarowych i organizacyjnych teatru informuje nas dyrektor i zarazem kierownik artystyczny ST „Nurt” — Janusz Nyczak.

— W tym roku pragniemy rozszerzyć naszą działalność. Liczymy na środowiskową scenę teatralną, która powstanie w klubie „Pod Maskami”. Będzie to pierwsza z prawdziwego zdarzenia studencka sala teatralna. Powstanie tutaj Studencki Ośrodek Teatralny

skupiający aktorów, piosenkarzy i autorów tekstów, scenografów i reżyserów. W tworzeniu tego ośrodka zespół naszego teatru ma zamiar odegrać niepoślednią rolę. W tym roku w naszym teatrze zadebiutuje studio piosenki „Nurt 70”, które już w listopadzie wystawi swoją pierwszą premierę pod tytułem „Człowiek”. Studio podejmie się zorganizowania cyklicznej giełdy piosenki studenckiej, która — mamy nadzieję — sprzyjać będzie lepszemu przygotowaniu się reprezentantów naszego środowiska do ogólnopolskich konkursów piosenek studenckich w Krakowie i Opolu. W październiku i listopadzie studio przygotuje cykl wieczorów piosenkarzko-kabaretowych będący przeglądem najlepszych programów teatru. Będą to między innymi wieczory ballad Okudawcy, romansów Wertyńskie go, songów Brechta i Weila. Nasza scena teatralna przygotowuje się do premiery „Pta-ków” według Aristophanesa. Będzie to musical z udziałem wszystkich członków teatru i zespołu baletowego WSWF lub Opery. Premierę przewidujemy na styczeń przyszłego roku. Po „Ptakach” chcemy wziąć na warsztat „Wzrost i upadek miasta Makogamy” Bertolta Brechta z muzyką Weila oraz „Uczę” według Platona. Już w przyszłym miesiącu, dla uczczenia 53 rocznicy Rewolucji Październikowej wystawimy spektakl pt. „Dmuchał jak zawsze wiatrem Październik”. Podobnie jak i w latach ubiegłych utrzymy-wać będziemy stałe kontakty z dużymi zakładami poznańskimi, takimi jak „Cegielski” czy „Pomet” oraz z placówkami kulturalnymi województwa. (map)

CZWARTEK: 8.15-8.45 — Matematyka w szkole — Wiadomości wstępne z geometrii przestrzeni trójwymiarowej — wariant II; 8.45-9.15 — Język polski (kl. II lic.); „Spór klasyków z romantykami”; 9.15-10.25 — Język polski (kl. V-VI); Nasz dzień powszedni”; 10.30 — Dziennik; 10.40 — Dla młodych widzów — Ekran z brakiem — w programie film z serii „Przypadki sir Lancelota”; 10.40 — Dla młodych widzów — „Zrób to sam” — przed kamerami Adam Słodowy; 10.45 — W zielonym obiektywie; 10.45 — Spółeczne zapotrzebowanie; 10.45 — Giełda piosenek; 10.45 — „Przypominamy, radzimy”; 10.45 — Dobranoc i Dziennik; 20.05 — „Winda towarowa” — fab. film prod. franc.; 21.30 — Z cyklu: Przed wielkim konkursem — IV program muzyczny — prowadzi red. T. Kaczyński; 22.10 — Lek-tury współczesne — o prozie Andrzeja Kuśniewicza — mówi Michał Sprusiński; 22.45 — Dziennik i Kronika Mistrzostw Świata w Siatkówce.

Na ulicach Poznania Błędy pieszych przyczyną śmiertelnych wypadków

Po wakacjach letnich zwiększył się w Poznaniu ruch na ulicach. Wzrosła też liczba wypadków drogowych, w tym również śmiertelnych. Niestety, przyczyną większości tych ostatnich były błędy osób pieszych.

Służba Ruchu MO zanotowała od 1 do 28 września br. 301 wypadków i zderzeń, w których zginęło 7 osób. Jest to bardzo dużo, zważywszy że w całym wrześniu ub. roku było 293 wypadki, które pociągnęły za sobą śmierć 3 osób. Tylko w poniedziałek, 27 bm. — jak już informowaliśmy mieliśmy w Poznaniu 2 wypadki śmiertelne.

Odnótować warto, że mimo rozpoczęcia roku szkolnego nie rosła liczba wypadków, których ofiarami są dzieci. Niewątpliwie wpływ na mniejszą niż dotychczas liczbę wypadków wśród dzieci ma praca dziona przez Służbę Ruchu Drogo-wego MO. PZU społecznych inspektorów ruchu drogowego i inne zainteresowane instytucje, akcja propagandowa wśród dzieci i kierowców. Wokół szkół leżących przy najruchliwszych trasach, w godzinach szczytowego natężenia ruchu, często widać patrol MO, ORMO, MSR i innych, które czuwają nad ich bezpieczeństwem.

W dalszym ciągu jednak, mimo wielu ostrzeżeń i apeli, mi-liaja zatrzymuje kierowców prowadzących swoje pojazdy w stanie nietrzeźwym. W minioną niedzielę we wczesnych godzinach rannych zatrzymano 3 kierowców, którzy wybierali się na grzybobranie. Nie pojechalą jednak na grzyby, gdyż probierz trzeźwości zmienił kolor i okazało się, że zasiedli za kierownicą po wypiciu kilku

Koncert beethovenowski

W ramach „Roku Beethovenowskiego” odbędzie się w piątek, 2 października br. o godz. 19.30 w Auli UAM koncert symfoniczny. Orkiestrą Symfoniczną Filharmonii Poznańskiej dyrygować będzie Antoni Wit. Jako solistka wystąpi Lidia Grychtolówna — laureatka V Międzynarodowego Konkursu im. Fr. Chopina w Warszawie oraz międzynarodowych konkursów w Berlinie (1958), w Bolzano (1958) i w Rio de Janeiro (1959). (na)

„głębszych”. Sankcje wyciągnięte wobec nich i innych prowadzących pojazdy w stanie nietrzeźwym będą bardzo surowe. (s)

Problemy gastronomii w hotelach

Problemy gastronomii są głównym tematem rozpoczętej wczoraj w Poznaniu ogólnokrajowej, 3-dniowej konferencji, zorganizowanej przez Zrzeszenie Polskich Hoteli Turystycznych. Uczestniczą w niej również m. in. przedstawiciele resortów gospodarki komunalnej oraz kultury fizycznej i turystyki.

Podczas konferencji omówione zostaną sprawy związane z projektowaniem części gastronomicznej w hotelach i modernizacją sal konsumpcyjnych, organizacją obsługi gastronomicznej dla turystów, współczesną sztuką kulinarną i zarządzaniem gastronomią w kombinatach hotelowych. Na konferencji omówi się też obecną sytuację w produkcji urządzeń gastronomicznych w Polsce i innych krajach demokracji ludowej oraz perspektywy rozwoju tejże produkcji w naszym kraju.

Z okazji konferencji otwarto w pawilonie 6A na MTP wystawę maszyn, sprzętu i wyposażenia gastronomicznego oraz zorganizowano w hotelu „Mer-kury” dla młodych kucharzy i cukierników ogólnokrajowy konkurs pt. „Szukamy talentów”. Startujący w tym konkursie przygotowali różne wyroby cukiernicze oraz potrawy garmażeryjne, które zostały ocenione przez jury, złożone z najlepszych fachowców. (b)

Sygnały czytelników

Tel. 657-18, godz. 8.30-15

- „Od miesiąca nie pała się lampy na ulicach Wronieckiej, Mokrej i Wolnicy.
- „Na narożniku ulic Rakonie-wieckiej i Steszewskiej od roku leży słup-zawalidroga zajmując część chodnika.
- „Przy ulicach Wojciecha i Małe Garbary przy zakładaniu linii wysokiego napięcia MPK wykopało rów, przez który trudno przejść. Na udreke mieszkańców i przechodniów prace przerwano, rów pozostał.
- Mieszkańcy domu przy ul. Kotlarskiej 1 pytają, kiedy wreszcie będzie otynkowane ich budynku? Proszą równocześnie o uporządkowanie terenu wokół budynku.
- W piątek 18 września o godz. 11 udamy się do sklepu komisowego „Eldom” przy ul. Wodnej 7. Czekaliśmy do 11.30. Drzwi w dal szym ciągu były zamknięte mimo, że placówka zaprasza klientów od godz. 10-18. Żadnej wywieszki informującej dlaczego sklep jest zamknięty nie było — pisze p. Stanisław D.
- Dyrekcja PDT ogłosiła Wielką Atrakcyjną Premiowaną Sprzedaż z nagrodami, w dniach od 14. 9 do 31. 10 br. Przypuszczam, że dyrekcja zakupiła sobie z klientowi, 19 września kupiłem na VII piętrze w PDT piasek męski za 1280 zł. Paragon sprzedaży premiowanej nie otrzymałem. Jak poinformowała mnie ekspedientka, nie dostarczono ich dotąd na skoisko, — pisze p. Janusz J.
- Od października ubr. prosimy ADM nr 3 znajdującą się przy ul. Berwińskiego o uprzejmie wy-bitej szyby na III piętrze klatki schodowej budynku, przy ul. Mateckiego 10. — donoszą lokatorzy.

...i odpowiedzi

▲ „Dzielnicy Rejon Dróg i Zieleni informuje, że nierówności nawierzchni przy bramie wjazdowej na ul. Głogowskiej (Zarząd „Samopomocy Chłopskiej” i MTP) usuną.

▲ Usługowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny wyjaśnia, że przekazy pocztowe pieniądze z renty za wrzesień dostarczono do adresatów ul. Bokarskiej z jedno-dniowym opóźnieniem, za co dy-rekcja zainteresowanych przeprasz-a. (jw)